Nr. 7. Środa, 11 Stycznia 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.;** ćwierćrocznie (od 1go kwietnia do końca czerwca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł,. **pocztą 1 zł 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku oprócz dalszego ciągu powieści.

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy oryginalne utwory powieściowe takich pisarzy jak. Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, W. Kosiakiewicz, E Orzeszkowa i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z 20 grudnia 1898 l. 56.130-3 komisya stacyjna i obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektowanej waryanty w km. 7·1 do km. 12·1 kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów tudzież dla odgałęzień tej kolei od stacyi Grzegórzki do gazowni miejskiej w Krakowie i od stacyi Bieńczyce do młyna parowego w Bieńczycach odbędzie się dnia 4 lutego 1899 o godzinie 10 rano.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30, w urzędach gminnych i w kancelaryach przełożonych obszarów dworskich w Czyżynach, Bieńczycach, Krzesławicach i Grębałowie tudzież w magistracie w Krakowie przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Krakowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 stycznia.

Z niedowierzaniem, z uprzedzeniami, ze złą wolą, jak każda myśl dobra a nowa na świecie, walczyć musi u siebie w domu i po za granicami Rzeczypospolitej nowa francuska liga Ojczyzny. Jedni nazwali ją dziecięciem przedwcześnie urodzonem, drudzy wprost płodem poronionym, — inni jeszcze podsuwają jej najrozmaitsze, opaczne tendencye. Ale zajmują się nią wszyscy, a nawet dzienniki paryskie, które powitały noworodka najniechętniej, zdradzają swoim niepokojem, z jakim omawiają jego pojawienie się, że same nie wierzą na seryo w bezsilność i bezcelowość nowego stowarzyszenia i że obawiają się, iż nowa liga urość może w wielką i groźną siłą, że stać się może potężnym czynnikiem politycznym.

Ażeby się nim stała istotnie, będzie musiała nowa liga wystrzegać się przedewszystkiem błędów swoich poprzedniczek: szowinizmu ligi patryotów, i kosmopolityzmu ligi obrońców praw ludzkich. Założyciele nowego francuskiego związku politycznego są ludźmi rozumnymi i kochają ojczyznę: są to zaś najważniejsze przymioty, potrzebne do rozwinięcia akcyi, którą uczyniono dewizą i hasłem nowego stowarzyszenia; akcyi, opartej na gruncie narodowym a rozwiniętej w duchu pojednania i uspokojenia. „Podpisani widzą z ubolewaniem, opiewa programowa deklaracya ligi, że zgubna agitacya nie ustaje i zaostrza się; są oni przekonani, że dłużej tak być nie może, jeśli żywotne interesa francuskiej ojczyzny a mianowicie te, których ster spoczywa w dłoniach okrytej sławą narodowej armii, nie mają być narażone na zgubę; są oni zresztą przeświadczeni, że wyrażają opinię Francyi, gdy uchwalili w zakreślonych sobie swoimi zawodami granicach oddziaływać w tym kierunku, aby tradycye Francyi utrzymane zostały zawsze w harmonii z postępem nauki i kultury; aby usuwając na bok wszelkie sekciarstwo *(l'esprit de secte)* zjednoczyć się i złączyć w celu rozwinięcia w powyższym duchu działalności za pomocą słowa, pisma i żywego przykładu; wreszcie, by wzmocić uczucie solidarności, które po wszystkie czasy powinno wiązać z sobą wszystkie generacye każdego wielkiego narodu“.

Program to piękny, godny Francyi i zasłużył na to, aby go każdy naród, który chce żyć, w danych granicach zastosował u siebie.

To też francuska liga Ojczyzny, jeżeli program ten potrafi w życie wprowadzić a uchronić działalność swą od wszelkich zboczeń, może liczyć na sympatyę w granicach Rzeczypospolitej i po za niemi; jeśliby się zaś powiodło jej stworzyć przewrót w publicznem życiu Francyi, wykorzenić tego ducha upadku, jaki znalazł tak smutny wyraz w sprawie panamskiej a potem w sprawie Dreyfusa, jednem słowem zainaugurować proces rekonwalescencyi politycznej, — miałaby ona ogromną zasługę w obec historyi. Może z czasem przyznanoby jej nawet i ten tytuł do sławy, że za jej to pośrednictwem Francya zajęła na nowo stanowisko na czele prądów umysłowych i duchowych w życiu publicznem Europy, które niegdyś tak zaszczytnie dzierżyła a które od lat kilkudziesięciu zupełnie wypuściła ze swych rąk, oddając się w usługi oportunizmu i obcych sobie zupełnie doktryn politycznych.

W skutek zbyt gorliwego udziału szeregu uczonych i pisarzy francuskich, którzy w imię „humanitaryzmu“ agitowali na rzecz Dreyfusa i Picquarta, przyzwyczajono się uważać koła akademickie we Francyi ryczałtem za filosemitów i socyalistów, za wrogów armii i Kościoła. Jeżeliby liga Ojczyzny innej zasługi zdobyć sobie nie potrafiła, to już dotychczas zdobyła tę, iż legendzie powyższej położyła kres stanowczo: ci bowiem, którzy odezwę ligi podpisali, w liczbie z górą 500, należą wszyscy do kół najwyższej inteligencyi, do kół nauki, literatury i sztuki. Jest wśród nich 23 członków Akademii francuskiej, jest 93 profesorów Uniwersytetu, jest 34 malarzy i rzeźbiarzy, 66 wsławionych lekarzy, 137 literatów i dziennikarzy i t. d. Są tam takie nazwiska, jak: Alfred Mézières, François Coppée, Albert Sorel, Paul Bourget, Jules Lemâitre, hr. de Mun, Henri Lavedan, Mistrel, Sarcey, Ferdynand Brunetière, pani Adam, Gyp, Armand Sylvestre, Jules Verne i i. W obec tego protest n. p. Gastona Paris traci na znaczeniu i

147)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXVI.

(Ciąg dalszy).

Zkądże więc to nagłe, nie dające się niczem przebłagać oburzenie przeciw jego osobie?

Zastanawiając się nad swoją niedolą, widział Henryk jej przyczyny tylko w pysze możnowładców i nienawiści Sasów. Jego oko, przykute do spraw urzędu królewskiego, wpatrzone we wzory dawnych władców, było ślepe na znaki chwili dziejowej. Nie dostrzegało ono, iż to, co się działo dokoła, miało źródło w odległej przeszłości, która ryła się wolno w duszach ludzkich, aż wyżłobiła sobie wygodne łożysko dla swoich marzeń.

Swojego największego wroga — ducha czasu — Henryk nie widział, przeto nie rozumiał, że ktobykolwiek był na jego miejscu, a chciałby płynąć przeciw prądowi, musiałby się potykać z takiemi samemi przeszkodami, jak on. Fala nowego porządku społecznego waliła się na niego z szumem i łoskotem powodzi, a on prowadził zuchwałą ręką młodości starą, dziurawą łódź państwa Karolowego w sam środek wiru i dziwił się, że przegniły statek chwiał się, tonął.

Czasami tylko, kiedy spadła na niego wiadomość o klęsce niespodziewanej, kiedy go zawiodło, na co liczył niezachwianie, miewał chwile bolesnego jasnowidzenia. Strach przed czemś nieznanem, przed ukrytą a wrogą mu potęgą, wstrząsał nim wówczas, odbierając mu odwagę do dalszego oporu. Lecz młodość i żywe usposobienie przechodziły szybko po takich chwilach i zacierały ich przykre wrażenie.

I dziś, zaszywszy się w najciemniejszy kąt sali, skupiony w sobie, był blizkim prawdy. Zdawało mu się, że ręce nieuchwytne otaczają go gęstą siecią, że duszą go za gardło, krępują mu ramiona. Dreszcz zabobonnej trwogi przebiegał go od stóp do włosów. Lękał się oderwać wzroku od ziemi, by nie ujrzeć ponurego widma.

Więc owa korona, której bronił kosztem spokoju całego życia, zaczęła uciskać jego skroń. Nie podnosząc oczu, zdjął ostrożnie z głowy mitrę. Była ciężka, bardzo ciężka.... Taka góra zawiści, pożądliwości i groźb spoczywała na niej, iż nie mogła być lekką....

Powieki Henryka zadrżały.... Wolno, powstrzymywane rzęsami, wypłynęły z pod nich dwie łzy i, stoczywszy się po policzkach, zatrzymały się na mitrze.

Czerwony płomień łuczywa, odbiwszy się w łzach królewskich, zmienił je w krople krwi.

Gorzki uśmiech przewinął się po ustach Henryka.

— Z krwi powstałaś — myślał, przypatrując się mitrze — w krwi kąpiesz się ciągle....

Gdyby ktoś w tej chwili był nadszedł i sięgnął po koronę, nie byłby jej był bronił. Szereg bezsennych nocy, spędzonych w trosce i obawie, skruszył jego siłę odporną, nadwątloną bezustannemi przeciwnościami.

— Chciałbym już spocząć — skarżył się w duszy — tyle przeżyłem....

Ciężki chód stóp, odzianych w srebrne buty, przerwał jego myśli zrozpaczone.

Leniwo, bez ciekawości zwrócił się w stronę drzwi, ociężale, bez pospiechu zbliżył się do stołu. Nie potrzebował się pytać. Ponure spojrzenia biskupa Ruperta i hrabiego z Nellenburga starczyły za odpowiedź.

— Nie chcą? — odezwał się po dłuższem milczeniu głosem zmęczonym.

Hrabia z Nellenburga wzruszył ramionami.

— Nietylko nie chcą słuchać o zgodzie — rzekł biskup Rupert — lecz grożą, że zmuszą nas siłą do posłuszeństwa.

— Czy powiedzieliście im wszystko? — spytał Henryk.

— Prosiliśmy ich ze łzami w oczach — odrzekł biskup — by nie plamili zdradą przesławnej korony niemieckiej, by nie hańbili wiarołomstwem imienia ludów germańskich. Przypominaliśmy im, iż wierność dla prawowitego wodza była chlubą naszych praojców, cnotą, której nam nawet dawny, wielki Rzym zazdrościł. Przedstawiliśmy im, że, godząc w koronę, godzą w rzeszę, w jej powagę i siłę, że, rozrywając jednolitość zjednoczonych narodów, ściągają na siebie klątwę przyszłych pokoleń.

— A oni?

— Oni odpowiedzieli: iż byliby chyba szaleńcami, gdyby nie korzystali ze sposobności wyzwolenia się z pod władzy królewskiej teraz, kiedy sam Bóg podał im środek do ocalenia, kiedy biskup rzymski rozwiązał w imieniu Pana zastępów wszystkie przysięgi, łączące ich z koroną.

— Szczerości nie można im odmówić — zauważył Henryk z bladym uśmiechem — jeszcze nigdy nie rozmawiali wassalowie tak otwarcie z koroną.

Obrzucił smutnym wzrokiem grono mężów, znajdujących się w sali. Oprócz jego rówieśników wytrwało przy nim tylko ośmiu biskupów, trzech opatów i garstka panów frankońskich.

Złośliwy chochlik podsunął w tej chwili jego pamięci świetne zebranie w Bambergu i targnął go tem przypomnieniem za serce królewskie.

— Czy słyszeliście? — rzekł głosem, w którym drżały łzy osieroconego władcy — Rudolf szwabski, Welf bawarski, Bertold karyncki i wielkie mnóstwo dostojników innych, postawionych przeze mnie na samym szczycie rzeszy, błogosławią Hildebranda za to, że ich zwolnił z obowiązków poddanych. Bądźcie i wy rozumni, przezorni, ostrożni, pamiętajcie i wy o sobie. Dlaczego macie dzielić losy króla opuszczonego, zdradzonego, wyklętego, który nie ma już czem płacić za wierność? Nie będę miał do was żalu, albowiem korona nauczyła mnie nie dziwić się niczemu. Wracam wam przysięgę, złożoną w moje ręce. Idźcie do moich wrogów, do Hildebranda, do Rudolfa, do Sasów.... Idźcie....

Ale żaden z obecnych nie zwrócił się ku drzwiom.

Bertold, Ulryk z Godesheimu, Fryderyk z Hohenstaufen i rycerz Hartmann przypadli do kolan króla. Biskupi, opaci i panowie frankońscy otoczyli go zwartem kołem.

Henryk schwycił się ręką za gardło. Dławiły go łzy.

— Dlaczego zwlekacie? — mówił. — W służbie mojej czekają was ciągłe upokorzenia, niepewne walki, troski, a tam.... tam obiecują wam szczęście doczesne i pogrobowe. Wszakże polecił Hildebrand swoim pełnomocnikom zdjąć klątwę ze wszystkich, którzyby się ukorzyli przed jego majestatem. Nie namyślajcie się! Opuśćcie mnie, rzućcie parszywą owcę, mnie bowiem tylko jednemu odmówił Hildebrand łaski Kościoła, mnie jednemu zabronił udzielić rozgrzeszenia. Nie gubcie duszy.... Idźcie.... Mnie tylko jednemu... cha, cha, cha....

(Ciąg dalszy nastąpi).

uważany być musi za kaprys czysto osobistej natury.

Podnoszą przeciw nowej lidze jednak zarzut, że jak w całym obecnym ruchu przeciw rewizyi procesu Dreyfusa, także i w nowej lidze rej wodzą żywioły monarchiczne. Na liście gazety *Libre Parole*, zbierającej składki dla wdowy po pułkowniku Henrym, spotyka się nazwiska całej szlachty, usposobionej konserwatywnie i legitymistycznie i dawnych zwolenników gen. Boulangera, a te same nazwiska spotyka się także na czele nowej ligi, po za którą mają ukrywać się aż obaj naraz pretendenci do tronu Francyi, ks. Filip Orleański i ks. Wiktor Bonaparte. Gniewa to także niektórych, że nowy związek zaznaczył odrazu w sposób wyraźny solidarność swoją z armią, z antysemitami i zachowawczymi narodowcami; na tej podstawie dochodzą krytycy do konkluzyi, że nowa liga stanowi próbę zorganizowania żywiołów monarchicznych pod hasłem obrony honoru armii. Zarzuty to jednak stronnicze i nie oparte na podstawie realnej. Albert Sorel, Brunetière i Coppée odparli je stanowczo, stwierdzając, że członkowie ligi nie są ani antysemitami ani narodowcami w duchu dawnych zwolenników Boulangera, lecz ludźmi, którzy kochają przeszłość i przyszłość Francyi, chcą ideę ojczyzny przeciwstawić teoryom międzynarodowym a w armii upatrują podstawę narodowej wielkości Francyi. — Słowem jest to próba stworzenia wielkiej i silnej, narodowo usposobionej partyi środka w rzeczypospolitej.

Sprawy parlamentarne.

Kancelarya Izby posłów rozesłała już porządek dzienny pierwszego posiedzenia, zwołanego na 17 b. m. Na porządku dziennym znajduje się najpierw weryfikacya wyborów, między innymi wyboru posła Stapińskiego, dalej pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie kontyngentu rekrutów na rok bieżący, nadto kilka wniosków o oskarżenie PP. Ministrów, sprawa stanu wyjątkowego w Galicyi i kilka spraw drobniejszych. Nadto Rząd poda Izbie do wiadomości zarządzenia w sprawie prowizoryum ugodowego i budżetowego, wydane na podstawie §. 14.

Komisya ugodowa przystąpi natychmiast do dalszej pracy, a przedewszystkiem załatwi ustawę o statystyce towarów i ustawę o Towarzystwach asekuracyjnych, pozostające w związku z traktatem handlowo-celnym. Gdy obie te ustawy będą przez komisyę załatwione, wówczas traktat handlowo-celny będzie gotów do przedłożenia go pełnej Izbie.

Dzienniki twierdzą, że Rząd w pierwszym rzędzie dążyć będzie do jak najszybszego przeprowadzenia budżetu. Jeżeli przy budżecie napotka na gwałtowną obstrukcyę, wówczas Izbę odroczy, a odpowiednie zarządzenia wyda na podstawie §. 14, rozumie się w tym razie, o ile tymczasem znajdzie się jakiś sposób wyjścia na Węgrzech.

Sonn- u. Montags Ztg. pisze: Co do zdolności do pracy Izby poselskiej w najbliższej sesyi nie łudzi się nikt nadzieją polepszenia stosunków, jakkolwiek także nie ma obawy, aby obstrukcya ponowiła się w tej formie, co w ostatnich czasach gabinetu hr. Badeniego. Stanowczy wpływ na całą wewnętrzną sytuacyę polityczną wywrzeć musi, mimo wszelkich zaprzeczeń, podjęta próba pogodzenia Czechów z Niemcami. W sferach czeskich sądzą, że Niemcy przystaną na to, aby Sejm czeski ustanowił osobną komisyę ugodową, któraby wystąpiła ze stosownymi wnioskami, lecz pytanie wielkie, czy Niemcy czescy, stojący pod sztandarem radykalnych stronnictw, podejmą rokowania przed zniesieniem rozporządzeń językowych.

Jak *N. W. Abendblatt* donosi z Lublany, wiceprezydent Izby posłów dr. Ferjancic stawał onegdaj przed wyborcami w Bischofslack i oświadczył, że Słowianie południowi muszą się na razie ograniczyć do wywierania presyi na Rząd i na prawicę. Według dr. Ferjancica, Rząd pierwotnie na postulaty Słowian południowych odpowiedział odmownie, na to klub dał Rządowi *ultimatum* aż do ponownego zwołania Rady państwa. Jeśliby odpowiedź Rządu i teraz była odmowna, to klub wysnuje z tego odpowiednie konsekwencye, ewentualnie zaś zażąda interwencyi prawicy.

Narodni Listy piszą, że w przyszłej sesyi parlamentu Czesi będą musieli zdecydować się na energiczniejszą w obec Rządu postawę. Tempo spełniania młodoczeskich postulatów musi być przyspieszone. Byłoby jednak lekkomyślnością wywoływać obecnie konflikt między Młodoczechami i Rządem, bo znaczyłoby to dążyć do obalenia gabinetu hr. Thuna i umożliwić przyjście gabinetu przychylnego dla Niemców.

W Bozen odbyło się w niedzielę wielkie zgromadzenie ludowe, na którem uchwalono rezolucyę za zniesieniem stempla dziennikarskiego i zaprowadzeniem swobodnej kolportaży.

Przesilenie na Węgrzech.

Budapeszt, 10 stycznia.

Wczoraj o godzinie 5 wieczorem rozpoczęły się rokowania między ministrami Banffym, Lukacsem i Fejervarym z jednej strony a dyssydentami stronnictwa liberalnego Szilagyim, Csakym i Andrassym z drugiej strony.

Baron Banffy wyłożył w głównych zarysach podstawy kompromisu, który ma obejmować wszystkie potrzeby, wynikające z obecnego położenia politycznego. Przedewszystkiem więc przedłożone przez br. Banffy'ego warunki odnoszą się do definitywnego załatwienia ugody z Austryą i sprawy rewizyi regulaminu izbowego. Warunki stronnictw opozycyjnych mają być przedłożone po porozumieniu się przywódców tych stronnictw z dyssydentami stronnictwa liberalnego.

Przywódcy stronnictw opozycyjnych odbyli wczoraj o godzinie 6 wieczorem konferencyę w sprawie stanowiska, jakie zająć mają w obec rządu i większości. Pomimo trudności położenia rząd nie traci nadziei, że przy patryotycznem współudziale wszystkich stronnictw w akcyi uzdrowienia stosunków parlamentarnych możliwem będzie sprowadzenie normalnych pokojowych stosunków. — O odroczeniu sesyi nie ma mowy.

Z Warszawy.

(Prasa prowincyonalna. — Projekt nowego pisma rossyjskiego w Warszawie. — Stowarzyszenie obrony praw lekarzy. — Majoraty w Królestwie. — Wykłady popularne w Uniwersytecie warszawskim).

Rozwój prasy prowincyonalnej w ostatnich latach poczynił znaczne postępy. Powstały nowe pisma w Łodzi i w Płocku a gazety *Kaliska* i *Lubelska* zamiast parę razy tygodniowo, poczęły wychodzić w roku zeszłym codziennie. *Gazeta Radomska* również rozszerzyła swe ramy, a co najważniejsza, że i treść tych pism o wiele lepiej odpowiada zadaniu, niż dawniej.

Dawniej biorąc gazetę prowincyonalną do ręki, napewno można było znaleźć jedynie przedruki z gazet warszawskich. Obecnie przeważnie widzimy dążenie do poruszania spraw miejscowych i uwzględniania potrzeb danej okolicy. I słusznie, każda gubernia ma swoje odrębne cechy i właściwości, a prowincya może więcej niż Warszawa potrzebuje uwzględnienia na szpaltach pism swoich różnorodnych interesów.

Inne są objawy życia i potrzeby w okolicach fabrycznych i przemysłowych, inne w miejscowościach, gdzie rozwinięte jest jedynie rolnictwo, a jeszcze inne, gdzie położenie i specyalne warunki wytwarzają specyalne zajęcia handlowe, rękodzielnictwo i t. p.

Jedynie organ miejscowy blisko będący, może być odzwierciedleniem tego życia i jego objawów; może sprawdzić każdą rzecz dokładnie i podnieść i zaznaczyć to, co na zaznaczenie zasługuje. To też prasa prowincyonalna ma bardzo ważne zadanie. I trzeba przyznać — jak to podnoszą dzienniki warszawskie — że w ostatnich przynajmniej czasach, daje dowody, iż w miarę możności, stara się, zadaniu temu sprostać.

Korespondent *Mosk. Wied.* z Warszawy donosi o zamierzonem wydawnictwie w Warszawie nowej gazety codziennej rossyjskiej p. t. *Prywislinskij Wiestnik*, którego wydawcą i redaktorem ma być jeden ze współpracowników *Warszawskiego Dniewnika*, p. Diedow. Nowa gazeta — pisze korespondent — nie stawia sobie żadnego specyalnego programu, dążąc na razie jedynie do roli informacyjnej i chcąc w tej mierze konkurować z wydawnictwami polskiemi, z konieczności czytywanemi obecnie przez Rossyan.

W Warszawie powstać ma wkrótce stowarzyszenie obrony praw lekarzy, którego celem będzie obrona materyalnych interesów lekarzy, regulowanie stosunków publiczności z lekarzami, a w razie nieporozumień, ustanawianie sądów honorowych. Założenie podobnego Towarzystwa poruszone było już w r. 1885 na zjeździe lekarzy w Petersburgu.

Donosiliśmy już, że ministerstwo rolnictwa przystąpiło do opracowania kwestyi kredytu dla majoratów w Królestwie Polskiem, które dotąd na zasadzie prawa cywilnego z r, 1825 nie tylko nie mogą być sprzedawane, ale nie mają też prawa zaciągania pożyczek. W sprawie tej podają teraz dzienniki rossyjskie następującą wiadomość: W obec licznych podań ze strony posiadaczy majoratów o udzielenie pozwolenia na zaciąganie pożyczek, departament dóbr państwa, w celu podniesienia rolnictwa w kraju, opracował projekt, mocą którego posiadaczom majoratów w Królestwie Polskiem wolno będzie w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie zaciągać w instytucyach miejscowych pożyczki, które winny być obracane wyłącznie na podniesienie ekonomiczne majątku. Projekt rzeczony w najbliższej już przyszłości złożony będzie radzie państwa".

Dnia 27 stycznia rozpoczną się w Uniwersytecie warszawskim wykłady popularne z dziedziny nauk społecznych, przyrodniczo-matematycznych i medycznych w języku rossyjskim, przez profesorów Uniwersytetu.

KRONIKA

Lwów, 10 stycznia.

— **Na fundusz** budowy kaplicy „Najsł. Serca Jezusowego" przy kościele Jubileuszowym w Wiedniu, która ma być poświęcona pamięci Jej ces. i król. Mości ś. p. Cesarzowej Elżbiety, w dalszym ciągu wpłynęły do wydziału Stowarzyszenia „Czerwonego krzyża" mężczyzn i dam, następujące datki:

Na ręce pana c. k. starosty w Białej dodatkowo: w drodze dobrowolnych składek w miasteczku Kęty 37 zł.;

na ręce pana c. k. starosty w Cieszanowie: pp. Tytus Karchezy, dr. Peters, Karolina Karchezy, ks. Ludwik Swadowski, Franciszek Zborzil, Ignacy Zborzil po 1 zł. — razem 6 zł.;

na ręce pana c. k. starosty w Horodence: pp. Jakób baron Romaszkan 10 zł., Kornel Strasser, Smólski, dr. Białkowski, Adolf, dr. Tadeusz Milewski po 2 zł., Piotr Lewicki, Wiktor Makowiecki, Kośmiński, Turkiewicz, Łukawiecki, Arciszewski, Papp, ks. Burnadz, Rosinkiewicz, Stanisław Langie, Romuald Makarewicz, dr. Henryk Palester, Strohschneider, Lewicki po 1 zł., Michał i Rozalia Singalewicz 80 ct., Stefania Lewicka, Olga Makowiecka, Bujalska, Janocha, T. Zulauf, Władysław Kögler, Ćwikliński, Kaliczyński, Robert Goebel, dr. Skąpski, Jan Skuciński, Janowicz, Tuczek, K. Szydłowski, Tomasz Stefanowicz, Stadler, Antoni Uszyński, Schaedel, Puchalski, Pfifter, Wł. Solska, M. Solska, T. Germański, Aleksander Madejski, dr. Bolesław Madejski, Złowodzki, E. Ambroż, Cukier po 50 ct., Gutowski, N. N., Orell, Gottesmann, Wiktor Siemintowicz, Palkiewicz po 20 ct., Lachowska, Hohenberger po 10 ct. — razem 50 zł. 20 ct.;

na ręce pana c. k. starosty w Husiatynie dodatkowo: wydział Rady powiatowej w Husiatynie 25 zł., c. k. sąd powiatowy w Kopyczyń-

---

2)

ZMARŁA.

I.

(Z cyklu: „Documenti umani" F. de Roberto).

(Ciąg dalszy).

Ona tu stała, blada, drżąca.... ścisnęła go za rękę, a drugą podniosła chustkę do twarzy.... — Co się stało? W imię Boga, co się stało?... — Ona mówić nie mogła, wstrząsana konwulsyjnym ruchem od stóp do głowy, zadyszana; znalazła tylko siłę, żeby go pociągnąć za sobą ztąd, gdzie mogli być podpatrzeni, do szaletu, położonego wśród otaczających go cedrów z Libanu. Szalet! miejsce najbardziej oddalone i puste w całym parku! raj ziemski! miejsce, ku któremu nieustannie biegły jego myśli; jego wszystkie pragnienia! świadek szczęścia, o którem mniemał, że jest bezdenne!... Ale cóż teraz nastąpiło?... Padając na kolana na macie osłaniającej podłogę, z rękami wyciągniętemi do niego, szeptała rozpaczliwie: Skończyło się! już się skończyło!... — Jakto? dlaczego? kto miał prawo opierać się ich miłości, rozłączyć ich, rozerwać uścisk taki, jak teraz, twarz przy twarzy, drżących, niespokojnych, prawie oszalałych?... — Mój mąż.... — A więc? — Wie wszystko..... — I cóż z tego? — Wyjazd, jutro! rozkazy już wydane, wszystko przygotowane.... Wraca do Bretanii, rozumiesz?... wraca do wsi Fayolles o tysiące mil ztąd.... Zdecydował się nagle na tę ostateczność.... — A ty z nim jedziesz? — O Roberto, cóż mam robić?... — Niestety!...— Chodził po pokoju pod wpływem rozpaczliwego wzburzenia; stołek bambusowy stanął mu w drodze; porwać go i połamać na kawałki było dziełem jednej chwili.

— O Roberto — błagała z przygnębieniem — powiedz, jak mam uczynić! Jak się oprzeć tej żelaznej woli? Ja boję się tego człowieka, Roberto; jakże mu się oprzeć?... — Jak? Porzuć go! chodź ze mną, dziś, zaraz, w tej chwili przez furtkę, którą przyszedłem, do karety, którą przyjechałem tutaj, pójdź ze mną na zawsze, połóż koniec temu życiu, pełnemu niepokoju, grozy rozłączenia, powolnej śmierci; pójdź ze mną, aby urzeczywistnić dla mnie raj na ziemi, raj prawdziwy, wieczysty; pójdź ze mną, bo jesteś moją jedyną i nikt już nie będzie miał mocy wyrwać mi ciebie.... — Tak, tak!... — pochyliła się ku niemu, oplotła mu kolana rękami, a oczami w jego oczach tonęła — Tak, tak!... zabierz mnie z sobą.... ten człowiek mnie zabije.... zabierz mnie.... Ach! moja córka!...

Usunęła się znowu na ziemię. On ukląkł przy niej, podtrzymując jej głowę.

— Więc cóż, twoja córka? Czyż nie jesteś już z nią rozłączona? — Ale on ją zamorduje! powiedział mi to!... Jeżeli z nim nie pojadę, on ją zamorduje!... Nie, Roberto; nie zostawię z nim mego dziecka!... A więc?... wszystko skończone? na zawsze skończone? czy już się widzieć nie mają? Czy nie może za nią jechać?.. — Gdzie? czy nie wiesz, jakie życie mnie czeka?... — Czy nie wypadałoby mu wyzwać tego człowieka, zabić go, lub samemu paść trupem?... — On się bić nie będzie!...

Chciałby zniszczyć jego całą rodzinę, tradycye, całą rasę!... Ach! obłęd go opanowywał! głowę tracił!... A zatem, wszystko skończon?... — Nadludzka siła popchnęła ich ku sobie i połączyli się w uścisku tak namiętnym, jakby pragnęli udusić się w nim, jakby pragnęli umrzeć w tym momencie, po którym nigdy już widzieć się nie mieli.... Kroki ozwały się w oddali w ustronnej uliczce.... — Addio, Roberto.... Addio....

A potem? Co potem nastąpiło? Ścieżka, park, furtka, uliczka, droga krzyżująca się Pinety.... on sobie już tego wcale nie przypominał. Co uczynił, żeby odejść? którędy przechodził? Znalazł się w pobliżu karety, nie zdając sobie sprawy, czemu ona czeka na niego i czemu on do niej wsiada. Aż, gdy bicz przeciął z trzaskiem powietrze, a konie iść zaczęły, krzyk rozpaczliwy wydobył mu się z piersi: „Zatrzymaj się! zatrzymaj!" I z pośpiechem, jak szalony, jak nieprzytomny, pobiegł drożyną do parku. Zobaczyć ją! potrzebował zobaczyć ją jeszcze! Jak to się stało, że mógł ją opuścić? Za cenę własnego życia, za cenę życia ich obojga musiał ją zobaczyć choćby na jedną chwilę... Drzwiczki były zamknięte, daremnie usiłował je otworzyć. „Bianka! Bianka!..." okrzyk gubił się wśród przygnębiającej ciszy upalnego południa. „Bianka!... Ratunku!..." Usiłując wedrzeć się po murze, darł na sobie ubranie, ranił ręce i twarz. Będąc już w połowie wysokości usunął się na dół. „Bianka!..." Miał jeszcze siłę podnieść się i znowu przyczołgał się do furtki, przypierając do niej głowę....

Roberto Berni poddał się całkowicie wspomnieniom, które następowały jedne po drugich, stając tak żywo przed jego oczami, jak gdyby sceny te działy się obecnie. Całe przygnębienie, rozpacz tych pamiętnych czasów odnawiała się teraz, oddech w nim zatrzymując do tego stopnia, że w braku powietrza, okno był zmuszony otworzyć....

W taki więc sposób ją utracił!

Nazajutrz po fatalnem rozłączeniu, budząc się rano w swojem mieszkaniu, gdzie go stangret odwiózł nieprzytomnego, inny telegram ze stacyi kolei Bardonecchia powtórzył mu ostatnie jej słowo: „Addio!..." A potem rzadkie listy, w coraz dłuższych odstępach, męka z powodu, że nie mógł jej odpisywać, że nie mógł dać jej żadnej wiadomości o sobie.... A potem milczenie długich, długich kilka miesięcy.... a potem, pewnego wieczora w klubie, brutalna wiadomość, przeczytana w „Nouvelles et Echos" w *Gil Blas*, pomiędzy jakimś skandalem z życia paryskiego i reklamą nowego romansu: „Nous venons d'apprendre la mort de Mme Bianca des Fayolles, la femme de M. le comte Léopold de Fayolles, décédée, á son chateau de Bretagne des suites d'une maladie de coeur."

Pomimo, że znał na pamięć tych słów kilka, Roberto Berni zbliżył się znowu do swego biurka i drżącą ręką przerzucał w szkatułce. *Gil Blas* leżał tam, zmięty, podarty, pożółkły na składach „Nous venous d'apprendre".... i podczas gdy czytał nazwisko Bianki, nazwisko swojej Bianki, ubóstwianej zmarłej, wybuchnął żałośną skargą. Drżącemi usty, pełen rozpaczy, wołał: Bianka! Bianka! Bianka!... i okrywał pocałunkami jej listy zwilżając je łzami, które padały grube, gorące.

Teraz już obraz jej nie zakrywał rysów jego żony na portrecie, której oczy patrzyły na niego łagodnie, jak pierwej. Czego ona chciała? Czego wymagać mogła? Czyż nie wiedziała o jego miłości, o jego wielkiej pierwszej miłości? Czyż była zazdrosną o zmarłą? Czegoż by mogła być zazdrosną, kiedy go miała niepodzielnie dla siebie samej? Jeżeli kto miał być zazdrosny, to chyba biedna zmarła, zapomniana, biedna zmarła, na której grobie on nigdy nie uklęknął, nigdy się nie pomodlił, nigdy go kwiatami nie ozdobił!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

cach 3 zł. 25 ct., c. k. urząd podatkowy i urząd gminny w Kopyczyńcach po 1 zł. — razem 30 zł. 25 ct.;

na ręce pana c. k. starosty w Mielcu: gmina miasta Mielec, pp. Roman Rydel po 2 zł., Seweryn Chrząszczewski, ks. Michalik po 1 zł. — razem 6 zł. (C. d. n.)

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W piątek, dnia 13 b. m. mówić będzie w „Kole“ dr. Franciszek Krček o „Jarosławie Vrchlickim i o jego poemacie Bar-Kochbie“. Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków „Koła“ z rodzinami, oraz dla osób zaproszonych.

— **Kasyno miejskie** zaprasza tych członków, którzy chcą wziąć udział w „wieczorku kostyumowo-maskowym“ 4 lutego b. r., aby przybyli w piątek 13 b. m. o godzinie 8 wieczorem na posiedzenie komisyi wieczorkowej.

— **Z kroniki karnawałowej.** W sali „Klubu pocztowego“ w hotelu George'a urządza w sobotę komitet zabawowy Towarzystwa drukarzy lwowskich wieczorek z tańcami. Dochód przeznaczony na fundusz dla zaopatrzenia wdów i sierót po drukarzach lwowskich. Przygrywać będzie kapela 80 p. p. Dla panów strój wieczorowy.

W Stowarzyszeniu nauczycielek odbędzie się we czwartek, 12 stycznia b. r. wieczór muzyczny, urządzony staraniem pani Joanny Laureckiej. W wykonaniu programu wezmą udział p. Aleksandra Dąbrowska, panna Prokeszówna, p. Jarecki, młodzi pp. Jareccy i Towarzystwo spiewackie „Echo“. Akompaniament objął p. Z. Szczepański.

— **Stypendya „Rodziny“.** Wydział centralny Tow. „Rodzina“ rozdzielił z funduszu stypendyjnego dzieciom członków następujące zasiłki na cele naukowe: Teodorowi Tarnawskiemu i Stanisławowi Książkiewiczowi, uczniom ślusarstwa po 100 koron; Eugeniuszowi Kukule, Ludwikowi Wereszczyńskiemu i Aleksandrowi Gałczyńskiemu, również uczniom ślusarstwa po 60 koron — dalej Waleryanowi i Stanisławowi Wojciechowskim, Eugeniuszowi Zwonarzowi, Bohdanowi Kaczmarskiemu, Chrystyanowi Rollauerowi, Janowi Dadakowi, Edwardowi Aniołowi i Maksymilianowi Sokołowskiemu, uczniom gimnazyalnym, oraz Władysławowi Matuszkiewiczowi, uczniowi Seminaryum nauczycielskiego po 40 koron.

— **Stypendyum dla rybaków.** Celem nadania w r. 1899 jednego stypendyum na 200 złr. w. a., ustanawionego na uczczenie Jubileuszu Najj. Cesarza Franciszka Józefa I. dla wykształcenia praktycznych stawniczych, rozpisuje konkurs wydział kraj. Towarzystwa rybackiego. Za zezwoleniem zarządu dóbr Augusta hr. Potockiego odbędzie stypendysta naukę i praktykę w gospodarstwie rybnem w Zatorze, w czasie od 15 marca 1899 do końca roku 1899 i otrzyma od zarządu dóbr bezpłatne mieszkanie.

Stypendysta ma się poddać przez cały czas praktyki bezwarunkowo kierownictwu zarządu dóbr w Zatorze. Wypłata stypendyum nastąpi za pośrednictwem zarządu dóbr w Zatorze ratami miesięcznemi z dołu.

Podanie o nadanie stypendyum własnoręcznie przez ubiegającego się napisane, ma być wniesione do końca lutego 1899 do wydziału krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie, ul. Mikołajska l. 2 i dołączyć do niego należy: metrykę urodzin, świadectwa wykazujące ukończenie którejkolwiek krajowej niższej szkoły rolniczej z dobrym postępem, świadectwo lekarskie, wykazujące, że kandydat jest zupełnie zdrowym i silnym, świadectwo odbytej trzechletniej służby wojskowej lub uwolnienia od tejże, świadectwo nienagannego życia, wystawione przez właściwy urząd parafialny.

Ubiegający się otrzyma na swe podanie z początkiem marca r. 1899 odpowiedź na piśmie.

— **Śluby.** Z końcem b. m. odbyć się ma w Warszawie w kościele św. Aleksandra ślub p. Jakóba hr. Potockiego, syna ś. p. Stanisława i Maryi z ks. Sapiehów z Wysokiego litewskiego, z panną Teresą hr. Zamoyską, najmłodszą córką Zdzisława i Maryi ze Szweykowskich, a wnuczką ś. p. Andrzeja hr. Zamoyskiego.

— W sobotę wieczorem w kościele PP. Wizytek w Warszawie pobłogosławił ks. Józef Naufczyński, proboszcz parafii Leźnica Wielka w dekanacie łęczyckim, związek małżeński pomiędzy panną Janiną Iżycką, wnuczką Józefa Kremera, a p. Franciszkiem Godlewskim, synem Antoniego, obywatelem ziemskim z gubernii suwalskiej. Druchnami były: panny Zofia Gorzkowska i Janina Maciejewska, drużbami: pp. Lucyan Rydel z Krakowa i Szlewski z Grodna. W orszaku ślubnym znajdowała się między innymi p. Eliza Orzeszkowa, profesorowe Domańska z córką, Pareńska z Krakowa, pp. Aleksandrowstwo Iżyccy, doktorstwo Borsukowie, hr. Łubieńscy, Wacław Sieroszewski (Sirko) i wiele innych osób ze świata ziemiańskiego. Podczas obrzędu ślubnego kwartet męski wykonał *Veni Creator* Freyera i „Hymn weselny“ Gounoda, p. Proniewicz zaś odspiewał sole modlitwę Troszla. Grono weselne podejmowała w hotelu Europejskim matka panny młodej p. Marya z Kremerów Iżycka.

Dnia 7 b. m. odbył się w Gawłuszowicach ślub p. Jana Świderskiego, adjunkta sądowego z Tarnobrzega, z panną Pelagią Półgroszkówną. Związek małżeński pobłogosławił wuj panny młodej, ks. dr. Adam Kopyciński.

(x) Ślub artysty teatru hr. Skarbka p. Ludwika Wostrowskiego z panną Heleną Kwiecińską, córką artystki p. Antoniny Kwiecińskiej i ś. p. Lucyana Kwiecińskiego, odbędzie się 28 b. m. o godz. 10 przed południem w lwowskiej Archikatedrze.

(x) **Przeniesienia w krakowskiem Towarzystwie ubezpieczeń od ognia.** W dalszym ciągu przeniesieni zostali z dyrekcyi w Krakowie do reprezentacyi Towarzystwa we Lwowie urzędnicy pp.: Haas, Heinzel, Kucheciński, Sudolski, Służewski i Żaba. Wszystkie te przeniesienia obowiązują z dniem 1 kwietnia b. r. Do filii w Przemyślu, mającej się otworzyć — jak o tem donosiliśmy — z dniem 1 kwietnia, przydzieleni zostali: z reprezentacyi lwowskiej urzędnicy pp.: Beznicha, Cisek, Czajkowski, Fechter, Gamski, Jurewicz, Kawecki, Łoziński, Miszkiewicz, Niewiadomski, Podwyszyński, Toegel, Wallner, Wasilewski, Wiśniewski, Wohanka, Witoszyński i Strzyżowski, a z dyrekcyi w Krakowie pp. Bielecki, Krobicki, Łoniński, Pruchniewicz i Rutkowski.

— **Gwar rzeszy.** W wiedeńskim „Burgtheater“ reżyserya wprowadziła nowość, która bardzo dobre sprawia wrażenie. Dotychczas chórzyści i statyści, w razie potrzeby robienia gwaru rzeszy, wydawali okrzyki i wypowiadali słowa dowolne, najczęściej zaś „gwar“ składał się z sylab, nie mających związku z sobą. Obecnie wydano rozkaz, aby chórzyści podczas robienia gwaru na scenie lub za sceną wymawiali wyłącznie wyraz „Rhabarbar“ (rabarbarum). Dziesięciu ludzi, wymawiających raz po raz „Rhabarbar, rhabarbar, rhabarbar“, sprawia gwar taki, iż publiczność odbiera wrażenie, że liczne tłumy szemrzą lub gwarzą. W ostatniej scenie „Romea i Julii“ rzecze hrabina Capulet, wsłuchując się w gwar tłumów: „Lud na ulicach woła „Romeo, Julia i Pary“, a tymczasem chórzyści, przedstawiający tłum, powtarzają wciąż jedno „Rhabarbar“, zmieniając tylko ton i natężenie głosu. Ktoby przypuszczał, iż nazwa rośliny, tak cenionej w starożytności dla swoich własności leczniczych, a dziś nieco zapomnianej, służyć będzie w końcu XIX stulecia do wywoływania efektów scenicznych.

— **Pożar fabryki.** W Warszawie wybuchł we czwartek w nocy pożar w fabryce wyrobów metalowych pod firmą „Ch. Zukerwaar i Syn“, istniejącej od lat 50 na ulicy Towarowej. Korpus główny fabryki zgorzał doszczętnie. Fabryka zatrudniała 150 robotników. Straty w spalonych maszynach wynoszą 150.000 rubli. Fabryka ma być wkrótce odbudowaną.

— **Pogrzeb hr. Revertera.** Zwłoki hrabiny Revertera, żony ambasadora austro-węgierskiego przy Watykanie, pochowano w Rzymie wczoraj wieczorem prowizorycznie. Król Humbert polecił wyrazić ambasadorowi swą kondolencyę.

— **Samobójstwo hr. Karolyi'ego.** Oględziny sądowo-lekarskie zwłok hr. Karolyi'ego, który odebrał sobie życie w Londynie, wykazały, że zamach samobójczy nastąpił w przystępie szału.

Notatki literacko-artystyczne.

Rozstrzygnięcie konkursu. W krakowskiej Szkole sztuk pięknych ogłoszony został na czas świąteczny do 1 stycznia konkurs: a) dla szkół malarstwa na pomysł dekoracyj do 6 pól na ściany w klatce schodowej, odpowiadający celowi budynku Szkoły sztuk pięknych; b) dla szkoły rzeźby na płaskorzeźbę, wyobrażającą „rzeźbę“ w formacie podłużnym jak 1 do 2, c) dla szkół rysunkowych: z podań ludu „Madej“.

Wynik konkursu jest następujący: W dziale rzeźby otrzymali nagrody pp. Dunikowski Ksawery 35 zł. i Biegas Bolesław 35 zł. W dziale malarstwa otrzymali nagrody pp.; Pilatti Gustaw 45 zł., Bukowski Jan 25 zł., Kamocki Stanisław 25 zł. i Procajłowicz Antoni 25 zł.

W dziale rysunkowym nie przyznano żadnej nagrody.

Sztuka Przybyszewskiego p. t.: „Dla szczęścia“, jak nam donoszą, zostanie przedstawiona w Krakowie dnia 21 b. m. Sztuka zawiera jedynie cztery role, dwie kobiece i dwie męskie, które zostaną odegrane przez panie Siemaszkową i Bednarzewską, oraz pp. Kamińskiego i Solskiego. W Krakowie zapowiedziany dramat, bardzo obecnie głośnego autora, budzi ogólne zajęcie wśród warstw inteligentnych. Próbami kieruje dyrektor p. Pawlikowski i sam p. Przybyszewski.

Juliusz Kossak, znakomity nasz akwarelista, który chorował na zapalenie płuc, ma się znacznie lepiej.

O uroczystości Mickiewiczowskiej w Lozannie, zamieszcza *Journal des Débats* bardzo sympatyczny i gorący artykuł, z którego wyjmujemy niektóre zajmujące szczegóły. Dziennik francuski podawszy dokładny opis uroczystości, dodaje, że pamięć Mickiewicza zachowała się nader żywo w Akademii w Lozannie, która do swoich nauczycieli zaliczała ludzi tej miary, co Vinet, St. Beuve i Melegari, późniejszy włoski minister spraw zagranicznych. Mickiewicz został powołany na katedrę literatury łacińskiej do Lozanny z polecenia Sismondiego i St. Beuvea. Zamiast wstępnego egzaminu, którego się obawiał Mickiewicz w swojej zadziwiającej skromności, zaproszono go na obiad w towarzystwie przyszłych kolegów. Mickiewicz był świetny, wymowny, porywający; jednem słowem oczarował całe towarzystwo. Po obiedzie powiedziano mu, że właśnie egzamin się odbył z najlepszym rezultatem. Mickiewicz nie długo pozostał w Lozannie, już po roku ofiarowano mu katedrę w Collège de France, którą przyjął, uważając ją za „ambasadę moralną i literacką Polski przy zachodniej Europie“. Nie bez żalu jednak opuszczał wielki poeta Lozannę, gdzie spędził szczęśliwie rok cały i zostawił tyle szczerych i dobrych przyjaciół.

Johannes Messchaert, słynny barytonista niderlandzki, przyjeżdża do Lwowa i wystąpi z koncertem jedynym dnia 17 b. m. Jest to spiewak koncertowy wielkiego stylu, uznany w Anglii, Niemczech i Francyi za znakomitość pierwszorzędną. Koncerta jego w Wiedniu co roku ściągają tłumy publiczności, a krytyka składa jednogłośnie uznanie, należne wielkości. Lwów dawno już nie słyszał spiewaka koncertowego. nie ma więc wątpliwości, że Messchaert spotka się u nas z żywem zajęciem.

Bilety są do nabycia w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta.

Teresa Jadwiga, znana autorka pięknych powiastek i powieści dla młodzieży, wydała świeżo (nakładem Gebethnera i Wolffa w Warszawie) dwie powieści historyczne (z ilustracyami S. Sawiczewskiego) p. t.: „Kara Boża“ i „Wilczek“. Piękna tendencya, wierny koloryt dziejowy i styl dobry cechują, jak wszystkie prace Teresy Jadwigi, i te dwie powiastki.

Sir Henry Irving, znakomity aktor angielski, zamierza cofnąć się ze sceny z powodu nadwątlonego zdrowia. Kończy on lat 63, a od lat 40 grywa w teatrze; przez lat 20 wraz z niepospolitą artystką miss Ellen Terry kieruje teatrem Lyceum, który jest najbardziej literacką sceną angielską.

Menzel, sędziwy i znakomity malarz niemiecki, niezrównany ilustrator epoki Fryderyka Wielkiego, otrzymał od cesarza Wilhelma order Orła czarnego. Jest to najwyższa pruska dekoracya. Cesarz zawiadomił o tem telegraficznie prezesa Akademii sztuk pięknych p. Wernera. pisząc, że tem najwyższem odznaczeniem, jakie w ogóle kiedykolwiek dostało się w udziale artyście, pragnął wyrazić swoją wdzięczność i uznać olbrzymie zasługi Menzla.

Noworoczny numer *Wieku młodego* będzie bardzo miłą i ładną pamiątką dla młodych czytelników wybornego tego pisemka. Rozpoczyna go piękny wiersz Seweryny Duchińskiej p. t.: „Ojcze nasz“, ozdobiony stosowną ilustracyą. Następuje początek powieści p. Ireny Mrozowickiej p. t.: „Rodzeństwo“ i obrazki z roku 1830 p. t.: „Stach“, — dalej poemat „Goniec królewski“, zajmujący artykuł „Z obcych lądów“, „Dwie chwile“ legenda Z. Bukowieckiej i t. d. W osobnym dodatku dla młodszej dziatwy pomieszczono zastosowane do jej pojęć artykuły, — a w dodatku arkuszowym wychodzą powieści z „Biblioteczki powieściowej“ *Wieku młodego.*

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stan. Moniuszki. Drugi występ pp. Juliana Hoffmana, Józefa Szymańskiego i pierwszy występ p. Juliana Jeromina i panny K. Olszewskiej.

We środę po raz dziewiąty „Zaza“ sztuka w 4 aktach P. Bertona i K. Simona, przekład M. Sachorowskiego.

We czwartek po raz 28 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W piątek po raz drugi „Rodzina Furyozów“, krotochwila w 4 aktach ze szwedzkiego A. Rüssa. Występ Gustawa Fiszera.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Kupiec wenecki“, komedya w 5 aktach Szekspira. Występ Gustawa Fiszera.

Codzień odbywają się próby sceniczne ze słynnej sztuki Rostanda „Cyrano de Bergerac“ z panem Chmielińskim w roli tytułowej i z panią Stachowicz w roli Roksany.

Wspaniałe kostyumy i nowe dekoracye — wszystko już na ukończeniu. Premiera w przyszłym tygodniu.

Z oper przygotowuje się Wagnerowskiego „Rienzi“, w którym występować będzie Aleksander Bandrowski i p. Mira Heller.

Dla p. Floryańskiego wystawioną zostanie słynna opera Masseneta „Werther“.

Nakładem dyrekcyi teatru wyszła z druku znakomita komedya „Cyrano de Bergerac“, w przekładzie Jana Kasprowicza i jest do nabycia w kasie teatralnej po 1 zł. egzemplarz w pięknej oprawie.

Z Izby sądowej.

(Niesnaski małżeńskie).

Lwów, 10 stycznia.

Przed zwykłym trybunałem wyrokującym, któremu przewodniczył p. radca Gołkowski, rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw p. Piotrowi Mieczkowskiemu, b. fotografowi i właścicielowi dóbr Serwiry w powiecie złoczowskim, o zbrodnię z §§. 152 i 155 ust. kar., tudzież o zbrodnię gwałtu publicznego z §. 98 ust. kar.

Według aktu oskarżenia, wniesionego przez zastępcę prokuratoryi p. Kwiatkowskiego, podsądny Piotr Mieczkowski, liczący lat 49, poślubił dnia 20 maja 1893 pannę Maryę Lacek, córkę radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie, liczącą podówczas 17 rok życia — Przez pierwszy rok pożycie obojga małżonków było jak najlepsze. — Później zaczęła p. Mieczkowska zapadać na zdrowiu, okazała się potrzeba częstych wyjazdów do Krynicy. Z powodu powstających ztąd kosztów wywiązały się niesnaski między młodem małżeństwem. Dnia 4 lutego 1898 Piotr Mieczkowski „w nieprzyjaznym zamiarze“ przeciw żonie swej Maryi M. — po zwykłej kłótni małżeńskiej w mieszkaniu, jakie wówczas zajmował w hotelu Krakowskim — miał ją strącić z galeryi 2 piętra. Marya M. nie upadła jednak na bruk podwórza, a tylko zatrzymała się, spadając, na poręczy galeryi 1 piętra. Scena ta miała odbyć się jak następuje: Marya M. wyszła z pokoju na galeryę, zrzuciła z siebie rotundę i kapelusz i usiadła na galeryi drugiego piętra, trzymając się oburącz żelaznych kratek. Wtedy mąż, który w kilka chwil później wyszedł za nią z pokoju, przybiegł do niej, oderwał jej ręce od poręczy, podniósł ją do góry i puścił na dół. Przerażona tym niespodziewanym postępkiem męża, miała p. Mieczkowska jeszcze tyle przytomności, że chwyciła się rękami deski, wystającej z galeryi, lecz nie mogąc się utrzymać, musiała deskę tę puścić i upadła na galeryę I. piętra. P. Mieczkowski spostrzegłszy to, zbiegł do żony schodami na I. piętro i tu przy pomocy portyera Ferdynanda Mayera i sługi Jana Barana zaniósł żonę do swego pokoju. Swiadkowie podali, że Mieczkowski nie okazywał po tem, co zaszło, żadnego wzruszenia, tylko mówił do żony: „Cicho, cicho, nic się nie stało“, — a gdy otrzymał od niej przyrzeczenie, że ona nic nie powie, zawołał fiakra i zawiózł żonę do jej przyjaciółki, p. Waleryi Domiczek, i tu dopiero zawołał lekarza, który skonstatował u pani M. złamanie kości obojczykowej.

Nadto oskarżony jest Piotr M. o zbrodnię gwałtu publicznego, popełnioną przez napisanie listu z pogróżkami do swego teścia.

Oskarżony zaprzecza zarzuconym mu czynom. Broni go adw. dr. Sumper; stronę poszkodowaną (p. Mieczkowska) zastępuje adw. dr. M. Grek. Jako znawcy lekarze sądowi zasiadają pp. dr. Lachowicz i Chomin.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś późnym wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Organizacya statystyki pracy w Austryi i w innych państwach.

(Dokończenie).

Odmiennie zorganizowała swoją statystykę pracy w r. 1887 Szwajcarya. W Szwajcaryi sekretaryat pracy przedstawia się jako organ szwajcarskiego Związku robotniczego (t. j. związku stowarzyszeń robotniczych dla popierania interesów klasy roboczej), umocowany zarazem na podstawie regulaminu wydanego dlań przez Radę związkową do prac w kierunku statystyki pracy. Czynność jednak sekretaryatu pracy nie jest wyłącznie statystyczną, rozciąga się owszem na zadania i cele związku robotniczego a państwo (t. j. związek szwajcarski) przyczynia się do kosztów sekretaryatu, który oprócz sekretarza pracy prowadzącego urząd, liczy jeszcze kilku innych urzędników, roczną kwotą 25.000 franków.

We Francyi kreowano i zorgonizowano ustawą z 20 lipca 1891 urząd pracy *(Office*

du Travail) w Ministerstwie handlu, przemysłu i kolonij. Przy organizacyi jego kierowano się zasadą, że dla należytego przeprowadzenia badań i dochodzeń w kierunku statystyki pracy, rozsyłanie okólników i formularzy nie wystarczy, lecz trzeba dochodzeń ustnych. — „Dotychczas“ — powiadają motywa odnośnego przedłożenia rządowego — „używano formularzy z zapytaniami i okólników t. j. metody pisemnej. Metoda ta może wydać rezultaty, jeżeli ci, do których się zwracamy posiadają zarazem znajomość przedmiotu, gorliwość i bezstronność; we większej części wypadków doświadczenie wykazało niedostateczność tej metody i będzie koniecznem dołączyć dochodzenia ustne i spostrzeżenia, przedsiębrane na miejscu.“ Odpowiednio tej zasadzie dzieli się urząd pracy, stanowiący odrębną gałąź służby w ministerstwie handlu, na oddział centralny i oddział dla służby zewnętrznej. Urząd pracy, do którego wcielono istniejące już dawniej przy ministerstwie handlu biuro statystyczne, dzieli się obecnie na trzy biura. Pierwsze ma zakres działania: statystykę pracy i statystykę ubezpieczeń społecznych; drugie: syndykaty (związki zawodowe) i studya ekonomiczno-społeczne, zmowy robotnicze, postępowanie ugodowe i rozjemcze, brak pracy; trzecie: statystykę ogólną.

Koszta roczne francuskiego urzędu pracy preliminowano na rok 1898 w kwocie 191.000 franków.

Urząd pracy od czasu swego zorganizowania wydał już szereg publikacyj, a mianowicie: parę traktujących o ubezpieczeniu robotników w Niemczech i w Austryi; dalej o szukaniu i znajdowaniu pracy dla robotników i sług; o postępowaniu ugodowem i rozjemczem w wypadkach konfliktów zbiorowych między przedsiębiorcami a robotnikami we Francyi i zagranicą o urządzeniach higienicznych i ochronnych w warstatach przemysłowych, o oznaczeniu pracy minimalnej przy robotach publicznych, o stowarzyszeniach robotniczych produkcyjnych i t. d. Z wielkiej publikacyi o płacach i czasie pracy w wielkim i małym przemyśle francuskim pojawiło się dotąd 6 tomów, a od stycznia r. 1894 wydaje urząd pracy sprawozdanie miesięczne. Sprawozdanie ogólne z dotychczasowej działalności urzędu również się przygotowuje.

W Niemczech już państwowa ustawa przemysłowa (w brzmieniu z 1 czerwca 1891) zawierała postanowienie, że pracodawcy mają władzom nadzorującym przemysł i policyjnym podawać te daty statystyczne co do stosunków swoich robotników, które podawać w terminie przepisanym i takiejże formie rada związkowa lub naczelna władza kraju polecą. W roku 1892 ustanowiono komisyę dla statystyki pracy. Komisya ta wedle regulaminu obowiązującego dla niej, ma współdziałać przy dochodzeniach statystycznych, jakie się okażą potrzebnemi przy przygotowaniu i przeprowadzaniu ustaw, regulujących stosunki robotników przemysłowych. Na podstawie opinii komisyi zarządzono już i publikowano dochodzenie: co do czasu pracy w piekarniach i cukierniach; co do czasu pracy, terminów wypowiedzenia i stosunków uczniów w handlu; co do czasu pracy w młynach zbożowych; co do stosunków pracy i płac kelnerów i kelnerek; co do takichże stosunków w konfekcyi sukien i bielizny. Opracowanie materyału uzyskanego, czy to przez rozsyłanie formularzy czy w inny sposób, następuje przez cesarski urząd statystyczny w Berlinie. Oprócz tych publikacyj wydano 13 zeszytów „rozpraw“ t. zw. protokołów posiedzeń przesłuchań ekspertów, sprawozdań z dochodzeń i t. d. Czynność komisyi dla statystyki pracy nie jest zresztą czysto statystyczną, lecz obejmuje także przedkładanie wniosków co do uregulowania stosunków, które były przedmiotem dochodzeń.

W Belgii ustanowiło królewskie rozporządzenie z 12 listopada 1894 urząd pracy *(Office du Travail)* i wcieliło go do Ministerstwa rolnictwa, przemysłu i robót publicznych. W następnym jednak roku już organizacya ta doznała zmiany. Królewskie rozporządzenie z 25 maja 1895 mianowicie ustanowiło ministerstwo przemysłu i pracy, a działalność wspomnianego wprzód ministerstwa ograniczyło do rolnictwa i robót publicznych.

Urząd pracy z generalnym dyrektorem i dyrektorem na czele, rozpada się na 5 sekcyj, a mianowicie: 1. sekcyę statystyki pracy; 2. ustawodawstwa i interpretacyi ustaw i rozporządzeń. W sekcyi tej prowadzą się studya nad reformą istniejącego ustawodawstwa roboczego, nad takiemże ustawodawstwem zagranicznem i jego rezultatami, nad interpretacyą ustaw, nad judykaturą w ustawodawstwie robotniczem; 3. sekcyę dla przeprowadzania ustaw i rozporządzeń; 4. dla inspekcyi pracy; 5. dla urządzeń zapomogowych (kasy zapomogowe, *Comités de patronage*, mieszkania dla robotników).

Jak z organizacyi tej widzimy, połączona jest inspekcya pracy z urzędem pracy.

Od roku 1896 pojawia się miesięcznik: *Revue de Travail.* Obok tego urząd pracy wydawał już sprawozdania co do pracy niedzielnej i pracy nocnej kobiet, jakoteż co do ubezpieczenia od starości i nieudolności do pracy w Niemczech i publikował sprawozdania roczne inspektorów pracy. Wydatki roczne urzędu pracy wynoszą około 170.000 franków.

Z innych państw ustanowiła Hiszpania (jeszcze w r. 1883) komisyę dla reform społecznych, która miała się zajmować wszystkiemi pytaniami, odnoszącemi się do stosunku kapitału do pracy i uzyskany materyał spożytkowywać dla kroków ustawodawczych. — Wspomniana komisya wydała jako rezultat swych badań i dochodzeń pracę zbiorową, która zawiera obfity materyał, przedstawiający stosunki robocze w Hiszpanii. Dalszą konsekwencyą prac tej komisyi był dekret królewski z roku 1894, który zarządził organizacyę specyalnej statystyki pracy w ministerstwie spraw wewnętrznych.

W Danii ustawą z 16 grudnia 1895 przekazano krajowemu biuru statycznemu także zadania z zakresu statystyki społecznej, a toż samo zrobiono na Węgrzech artykułem ustawowym XXXV. z roku 1897.

*

Z powyższego przeglądu organizacyi statystyki pracy zagranicą okazuje się, że urzędy statystyczne pracy w wielu krajach mają sobie przekazane obok zadań ściśle statystycznych (badań stosunków pracy) także zadania inne jak: przygotowywanie, przeprowadzanie ustaw społecznych, nawet praktyczną działalność na polu społecznem n. p. inspekcyę fabryczną, pośredniczenie w konfliktach pracy.

W Austryi, nowy urząd statystyczny pracy ma wytknięty i słusznie — ściśle określony zakres działania: przeprowadzenie badań statystycznych co do stosunków pracy, opracowywanie i publikacyę tego materyału. Przeprowadzanie wykonywania ustaw, wydanych na podstawie tego materyału, należeć będzie jak zawsze do właściwych ministerstw, tak jak i inspekcyę pracy wykonywać będą nadal inspektorowie przemysłowi. Nowa ustawa wyraźnie zastrzega nawet w §. 10, że i organa urzędu statystycznego pracy nie mogą być obarczane zleceniami, robotami przechodzącemi ich zakres działania, i to ścisłe określenie granic działalności urzędu, nie nakładanie na niego zbyt wiele funkcyj należy uważać za pierwszą zaletę nowej ustawy. Nawet związana z nim rada przyboczna pracy, udziela tylko opinii i przedkłada wnioski co ewentualnych ustaw właściwym ministerstwom.

Drugą zaletą nowej ustawy jest, że, jak to widać z jej postanowień poprzednio przytoczonych (§. 4), dopuszcza i ustne dochodzenia, bada nie na miejscu dla zbierania dat a nie tylko „metodą pisemną“; rozsyłanio druków, formularzy!“

Bezpośrednie ustne zetknięcie się — powiadają słusznie motywa ustawy — prowadzą, jak doświadczenie poucza, daleko rychlej i pewnej do celu, jak dochodzenie pisemne. Zwłaszcza na polu statystyki społecznej proceder, któryby się ograniczał do rozesłania jak najwięcej formularzy z zapytaniami i opracowywania następnego dat nadeszłych, nie doprowadziłby do wielkich rezultatów. Rozsyłane formularze w znacznej części wcale nie wrócą wypełnione, albo nadejdą zapóźno lub źle, niedostatecznie wypełnione a kontrola, czy nadesłane odpowiedzi są zgodne z prawdą czy nie, w bardzo małych rozmiarach da się przeprowadzić. Daleko więcej rezultatu przyniesie zaś zastąpienie pisemnego zbierania dat przez dochodzenia ustne i na miejscu, lub skombinowanie metody pisemnej i ustnej. Urzędnik czy funkcyonaryusz, który zetknie się osobiście ze stronami, które ma przesłuchać, przy jakiej takiej wprawie potrafi, wtrącając odpowiednie dodatkowe pytania — skontrolować prawdziwość dat podawanych, ewentualnie sprzeczności w datach pochodzących od różnych osób wyjaśnić i usunąć. Potrafi przekonać, że obawy co do podawania dat i wyjaśnień, jakie tak często spotyka się w praktyce n. p. u przedsiębiorców, gdy idzie o daty co do rozmiarów, stosunków przedsiębiorstwa, nie mają żadnego uzasadnienia. Będzie mógł wreszcie, gdy zajdzie potrzeba tego, wglądnąć zaraz w oryginalne wykazy, spisy robotników, książki robocze, oglądnąć mieszkania, wogóle sięgnąć do samego źródła dat i uzyskać w ten sposób wierny obraz stosunków rzeczywistych.

Korzyści całej tej metody osobistego, ustnego badania występują zwłaszcza, gdy ma się zbierać daty od osób, które, choćby chętnie gotowemi były je podać, nie umieją się należycie wysłowić. Droga pisemna w tym wypadku wcale nie doprowadziłaby do rezultatu. A właśnie przy statystyce pracy ma się z tego rodzaju osobami bardzo często do czynienia. To też, jak widzieliśmy wyżej, już prawie wszędzie zagranicą wprowadzono przy badaniach statystycznych pracy obok metody pisemnej także i ustne badania, dochodzenia na miejscu, a za wzorem ustawodawstw zagranicznych i korzystając ze zebranych przez nie doświadczeń, poszła nowa ustawa austryacka.

Dr. W. P.

Wiedeń, 9 stycznia. *(Telef.)* Targ zbożowy. Pszenica na wiosnę 9·43—9·44, żyto na wiosnę 8·23—8·25, kukurydza na maj-czerwiec 5·18—5·20, owies na wiosnę 6·06 do 6·08, olej rzepakowy na styczeń, kwiecień 33—34.

Tendencya lepsza — mgła.

Wiedeń, 9 stycznia. *(Telefonem).* Spirytus notowano wczoraj 18·10 do 18·50 cukier surowy 12·22½ do 12·27 ,. Ceny nafty niezmienione.

Budapeszt, 10 stycznia. *(Telef.)* Targ zbożowy. Pszenica na marzec 9·45—9·46, na kwiecień 9·32—9·33, żyto na marzec 8·03 do 8·05, kukurydza na maj 4·86—4·87, owies na marzec 5·75—5·77, rzepak na sierpień 2·25 do 2·35.

Popyt na pszenicę słaby. Tendencya słaba. Zimno.

Berlin, 10 stycznia. Zamknięcie giełdy. Banknoty austryackie 169·50. Spirytus 70-procentowy 40·10.

Paryż, 9 stycznia. Zamknięcie giełdy. Trzy procentowa renta 101·27. Mąka, marka „12“, za styczeń 45·50.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12·22 do 12·27½, loco Ołomuniec 11·40 do 11·50, loco Berno-Wiedeń 11·50 do 11·60, za styczeń loco Aussig 12.27½ do 12·32½, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, sekunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·20 do 18·30, Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 19·25 do 19·75.

Targ zbożowy.

Lwów, 10 stycznia. Pszenica gotowa 8·80 do 9·20, pszenica gotowa nowa 8·80 do 9·20, żyto gotowe 7·50 do 7·80, żyto gotowe na termina 7·50 do 7·80, owies obroczny gotowy —·— do —·—, owies nowy lub na termina 6·50 do 6·75, jęczmień pastewny 5·70 do 6·—, jęczmień brow. ·765 do 7·50 groch do got. 7·— do 9·— wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·30 do 5·60, hreczka 5·40 do 5·50, konieczyna czerwona galicyjska 40·— do 55·—, biała 35·— do 45·—, tymotka 15·— do 21·—, szwedzka 35·— do 40·—, kukurudza stara 5·50 do 5·75, nowa 5·— do 5·25, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 60·— do 80·—, rzepak 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·— do 6·50.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16·50 do 17·—, na termin 15·50 do 16·—, warnnty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 1 do 6 stycznia bieżącego roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica **stara** 8·90 do 9·30, nowa 8·90 do 9·30, żyto stare 7·75 do 8·—, nowe 7·75 do 8·—, jęczmień browarny 6·60 do 7·40 pastewny 6·— do 6·25, owies 6·45 do 6·75, hreczka 7·— do 8·—, kukurudza zeszłoroczna 5·40 do 5·60, nowa 5·— do 5·20 proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·— do 8·70, groch pastewny 6·10 do 6·60 fasola —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·50, wyka 5·— do 5·40, konieczyna czer. 42·— do 53·—, konieczyna biała 33·— do 43·—, anyż rossyjski —·— do —·— anyż płaski —·— do —·—, tymotka 15·— do 21·—, rzepak zimowy stary 10·65 do 11·10, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, łój topiony 30·— do 31·— rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 107·—, do 143·—, nafta zwykła 17·— do 18·— salonowa 19·— do 20·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany bez podatku konsumcyjnego 17·45 do 17·70

Wiedeń, 9 stycznia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5170 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 1165, z Bukowiny 257 sztuk.

Przebieg targu był mało ożywiony.

Ceny takie same jak w zeszłym tygodniu.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 114 sztuk galicyjskich i 390 sztuk bukowińskich wołów.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 390 sztuk po 27 do 30 złr., 475 sztuk po 31 do 33 złr., 128 po 34 do 37 złr., 40 sztuk po — do — złr. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 26 do 32 złr.; krowy podtuczone po 25 do 29 złr.; bydło chude dla masarzy po 16 do 24 złr. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego na osobnej audyencyi.

Wczoraj po południu odbyła się w Wiedniu Rada Ministrów pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna.

W dniu 17 b. m. odpłynie na wody Azyi wschodniej potężny krążownik austryacki „Cesarzowa Elżbieta“.

N. Wiener Tagblatt, jak nam z Wiednia telegrafują, dowiaduje się, że wyprawa krążownika „Cesarzowa Elżbieta“ na Wschód Azyi stoi w logicznym związku z akcyą w sprawie położenia nacisku na interesa Austro-Węgier w Chinach, które uwzględniono już przez założenie austryackiej ambasady w Pekinie. Krążownik ten będzie służył nie tylko celom politycznym i reprezentacyjnym, lecz także praktycznym interesom ekonomicznym Monarchii.

Z Wiednia donoszą dodatkowo, że ambasador niemiecki w Wiedniu hr. Eulenburg odwiedził bar. Banffy'ego w czasie jego pobytu w Wiedniu.

Dzienniki wiedeńskie reprodukują biografię byłego Ministra skarbu w gabinecie koalicyjnym, dr. Ernesta Plenera. Z okazyi zamianowania dr. Plenera obywatelem honorowym miasta Bilina, magistrat tamtejszy prosił Plenera o biografię, którą tenże nadesłał. Autobiografia dostała się do Münchener *Allg. Zeitung* i do dzienników wiedeńskich. Zawiera ona niektóre ciekawe szczegóły polityczne, odnoszące się zwłaszcza do czasów gabinetu koalicyjnego i reformy wyborczej.

Z Budapesztu donoszą do *N. Fr. Presse*, że o ile się zdaje, w kołach decydujących gotowi są poświęcić bar. Banffy'ego, jeżeli opozycya da rękojmię, że ugoda bez przeszkody zostanie przeprowadzona.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep., po odrzuceniu w imiennem głosowaniu wniosków opozycyi, odnoszących się do protokołu z dnia 4 b. m., przyjęto do wiadomości protokoły posiedzeń z 4, 5 i 7 stycznia i na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie z dalszym ciągiem wczorajszego porządku dziennego odbędzie się dzisiaj.

Podczas wczorajszego posiedzenia wywiązała się nowa sprawa honorowa. Mianowicie poseł Zeyk uczuł się obrażonym uwagą wypowiedzianą przez p. Rakovszky'ego i posłał mu sekundantów. Sekundanci obu stron odbyli natychmiast posiedzenie, na którem — jak słychać — zgodzono się na to, iż pojedynek ma odbyć się na pałasze.

Do Berlina przybył dnia 8 b. m. ze Lwowa generał-porucznik Paweł hr. Steininger na obchód 50-letniego Jubileuszu Najj. Cesarza austryackiego, jako szefa pułku grenadyerów gwardyi Im. Franciszka Józefa.

Deputacya oficerów pruskiego pułku grenadyerów gwardyjskich Najj. Cesarza Franciszka Józefa przybędzie do Wiednia nie, jak pierwiej było postanowionem, 11 b. m., lecz dopiero 17 b. m. Deputacya ta przybędzie pod przewodnictwem komendanta pułku Schwarzkoppena i wręczy Najj. Panu podarunek jubileuszowy. Zmiana co do terminu przybycia deputacyi nastąpiła dlatego, że 17 b. m. kończy się głęboka żałoba po ś. p. Cesarzowej Elżbiecie.

Z Petersburga donoszą do *Politische Correspondenz*, że program międzynarodowej konferencyi dla rozbrojenia jest już wypracowany i w ostatnich dniach stycznia będzie doręczony ambasadorom mocarstw. Konferencya odbędzie się prawdopodobnie z końcem marca.

Z Paryżu donoszą, że przedwczoraj odbyła się doroczna manifestacya na grobie Gambetty w Sèvres. Przemawiali mer miasta, deputowany Havru Brindeau, senator Cazot, oraz prezydent Towarzystwa Alzacyi i Lotaryngii, Sansboeuf. Sansboeuf poruszył w swej mowie sprawę Dreyfusa, przeciw czemu zaprotestowali mer Ville d'Arvay Gast, krewny Picquarta i Józef Reinach, którzy odmówili Sansboeufowi prawa przemawiania w imieniu Alzacyi i Lotaryngii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 stycznia. *(Depesza prywatna telefonem).* Profesorowi dr. Milewskiemu, posłowi do Rady państwa, zgotowano tu piękną owacyę. Wydział teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego postanowił mianowicie uczcić prof. Milewskiego, odwdzięczając się za gorliwe i skuteczne starania, podjęte przez niego wespół z JE. P. Namiestnikiem Leonem hr. Pinińskim swego czasu w Radzie państwa około podniesienia powagi wydziału teologicznego przez zrównanie stanowisk i płac profesorów tego wydziału ze stanowiskami i płacami profesorów innych fakultetów. Z tego powodu odbył się u dziekana wydziału teologicznego ks. kanonika dr. Spisa obiad, podczas którego profesorowie wydziału wręczyli p. Milewskiemu w upominku obraz Matki Boskiej w srebrnych ramach, wykonany misternie, z napisem tłómaczącym znaczenie tej pamiątki.

Kraków, 10 stycznia. *(Dep. pryw. tel.)* Komisya budżetowa rady miejskiej wybrała generalnym referentem budżetu miejskiego dr. Juliusza Lea.

Kraków, 10 stycznia. (*Dep. pryw. telef.*). Dzisiejszy *Czas* ogłasza: Z dniem dzisiejszym podpisywać będzie pismo nasze dr. Antoni Beaupré, jako redaktor odpowiedzialny. Do redakcyi *Czasu* wstąpił dr. Stanisław Estreicher, jako kierownik działu literacko-artystycznego. Pp. Michał Chyliński, hr. Ludwik Dębicki i dr. Stanisław Tomkowicz pozostają nadal w redakcyi *Czasu.*

Wiedeń, 10 stycznia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan zamianował sekretarza ministeryalnego w Prezydyum Rady Ministrów dr. Ignacego Rosnera radcą sekcyjnym i nadał starszemu inspektorowi dla utrzymania ewidencyi katastru Janowi Szumskiemu, z powodu przejścia jego w stan spoczynku, tytuł i charakter dyrektora dla utrzymania ewidencyi katastru.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował sekretarzy Namiestnictwa: Jakóba Sokołowskiego, Jana Winiarskiego i dr. Stanisława Ustyanowskiego, następnie starszych komisarzy powiatowych Maurycego hr. Dzieduszyckiego i Józefa Rudzkiego starostami. Dalej zamianował komisarzy powiatowych Augusta br. Jorkasch-Kocha, Aleksandra Stacha starszymi komisarzami powiatowymi; komisarzy powiatowych Stanisława Korytowskiego, Władysława Marka, Mieczysława Strzelbickiego sekretarzami galicyjskiego Namiestnictwa.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora Państwa Wincentego Momlińskiego z Sambora do Przemyśla i zamianował adjunkta sądowego Tadeusza Zakrzewskiego w Zborowie zastępcą prokuratora Państwa w Samborze.

Wiedeń, 10 stycznia. *Wiener Zeitung* ogłasza patent Cesarski, tyczący się zwołania Rady państwa na 17 b. m.

Wiedeń, 10 grudnia. Najj. Pan zamianował ks. Emanuela Aostę, kawalerem Złotego runa.

Jak donosi *N. Fr. Presse,* z polecenia JE. Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, wstawiono do budżetu wspólnego Monarchii na rok przyszły kredyt na urządzenie ambasady austro-węgierskiej w Waszyngtonie. Dotychczasowi posłowie: amerykański w Wiedniu i austro węgierski w Waszyngtonie mianowani będą ambasadorami.

Wiedeń, 10 stycznia. *(Telef.).* Minister *à latere* Schechenyi przybył tu dzisiaj z Budapesztu i został przez Najj. Pana przyjęty na audyencyi.

Najj. Pan zwiedził dziś wystawę Muzeum dla sztuki i przemysłu. W westybulu powitał Go dyrektor Soala, poczem Najj. Pan oglądał kilka sal i zaszedł do sali, gdzie wystawiono gobelin, tkany metodą Szczepanika, wedle rysunku polskiego malarza Rauchingera. Dyrektor towarzystwa dla wyrobów wedle metody Szczepanika, Kleinberg miał do Najj. Pana przemowę, prosząc Go o przyjęcie gobelinu. Najj. Pan kazał sobie przedstawić Szczepanika, gratulował mu doniosłego wynalazku, a potem przedstawiony został malarz Rauchinger. Następnie Najj. Pan zwiedzał inne sale.

Wiedeń, 10 stycznia. Według doniesienia *Pol. Corr.*, dotychczasowy austro-węgierski rezydent w Cetynii, Polak, Kuczyński, zamianowany został posłem austro-węgierskim w Rio de Janeiro.

Wiedeń, 10 stycznia. *N. Fr, Presse* donosi z Budapesztu, że przy obecnych rokowaniach między rządem węgierskim a stronnictwami chodzi także o to, co się ma stać, gdyby ugoda austro-węgierska nie mogła przyjść w sposób parlamentarny do skutku i musiała być w Austryi wprowadzoną na podstawie §. 14. Otóż rząd węgierski i stronnictwo liberalne, żądają na ten wypadek uregulowania stosunków między Austryą a Węgrami na zasadzie samodzielności obu Państw, ale z zachowaniem wspólności cłowej na podstawie traktatu cłowego i handlowego. Natomiast opozycya domaga się, ażeby wówczas zniesiono także wspólność cłową. W kołach rządowych przewidują, że rokowania co do tego punktu będą bardzo trudne.

Wiedeń, 10 stycznia Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 7 stycznia 1899: Banknoty w obiegu 710,139.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 27,337.000); rezerwa kruszcowa 494,825.000 (więcej o 4,737.000); portfel wekslowy 237,098.000 (mniej o 29,385.000); lombard papierów 37,861.000 (mniej o 2,712.000); banknoty opodatkowane 11,577.000 (mniej o 32,347.000).

Budapeszt, 10 stycznia. Dziś o godz. 10 przed południem odbył się pojedynek posłów Rakovszky'ego i Zeyka. Pojedynek odbył się na pałasze. Obaj przeciwnicy są lekko ranni. Rakovszky otrzymał lekką ranę w twarz a Zeyk w prawą rękę. Obaj pojawili się na dzisiejszem posiedzeniu sejmu.

Stronnictwo niezawisłości i partya roku 1848 odbyły dziś przed posiedzeniem Izby naradę. Uchwalono wybrać komitet dla rokowań kompromisowych z rządem i większością. Do komitetu tego wybrani zostali: Franciszek Kossuth, Jan Toht, Ludwik Hentaler i Albert Kiss. Jak słychać, przed południem delegaci wszystkich stronnictw opozycyjnych odbędą wspólną naradę również w sprawie rokowań kompromisowych. Ze stronnictwa narodowego przybyć mają: hr. Albert Apponyi, Ferdynand Horanszky i Koloman Szentiwan. Katolickie stronnictwo ludowe wydelegowało: Molnara i Stefana Rakoszky'ego. Z frakcyi Ugrona przybędą: Geyza Polonyi i Mikołaj Bartha.

Budapeszt, 10 stycznia. Dzisiejsze posiedzenie sejmu otwarł Madarasz, polecając odczytać protokół posiedzenia poprzedniego. Następnie opozycya postawiła kilka wniosków co do modyfikacyi protokołu i zażądała imiennego głosowania. Nastąpił więc szereg imiennych głosowań, wśród zupełnego braku zainteresowania.

Opozycyjne partye zebrały się na naradę o godzinie 10 min. 30.

Berlin, 10 stycznia. Wczoraj w południe odbyło się pod przewodnictwem kanclerza ks. Hohenlohego walne zebranie komitetu, zajmującego się utworzeniem wielkiego zakładu dla suchotników pod protektoratem cesarzowej Augusty Wiktoryi. Ks. Hohenlohe w przemowie swej wskazał na wielkie postępy, jakie poczyniła sztuka lekarska, poczem przyjęto przedłożony projekt statutu. O godz. pół do 12 zjawiła się cesarzowa w towarzystwie księżniczki Elżbiety Hohenlohe. — Prof. dr. Leyden omawiał sprawę kongresu dla spraw leczenia suchot, który ma się odbyć w Berlinie na Zielone Święta b. r. Cesarzowa przyjęła protektorat nad tym kongresem.

Berlin, 10 stycznia. Wczoraj odbył się tutaj ślub córki ambasadora austro-węgierskiego Szoegyeny'ego z *attaché* ambasady hr. Józefem Somffichem. W uroczystości ślubnej uczestniczył także cesarz Wilhelm. W kościele byli między innymi obecni ambasadorowie Włoch, Francyi i Anglii, ks. Radziwiłł i minister Buelow. O godzinie 1 z południa odbyło się w ambasadzie śniadanie, na które przybył także cesarz niemiecki.

Ambasador Szoegyenyi wzniósł toast na cześć cesarza Wilhelma, dziękując mu w gorących słowach, iż zaszczycił swoją obecnością uroczystość rodzinną i nadmieniając, że obecność tę uważa nie tylko za szczególną łaskę dla siebie, lecz zarazem widzi w tem szczególniejsze odznaczenie ambasadora Monarchy austryackiego i austro-węgierskiej Monarchii, ściśle zespolonej z cesarstwem niemieckiem. Cesarz Wilhelm, który siedział między ambasadorem i jego małżonką, rozmawiał z nimi żywo podczas uczty weselnej.

Berlin, 10 stycznia. Cesarz Wilhelm odwiedził dziś ambasadora tureckiego.

Hamburg, 10 stycznia. *Hamburger Nachrichten* donoszą z wiarygodnego źródła, że dotychczas nie oznaczono jeszcze ostatecznego terminu dla złożenia zwłok Bismarcka we wzniesionem umyślnie na ten cel mauzoleum.

Lipsk, 10 stycznia. Z powodu bardzo licznych zgłoszeń do subskrypcyi na 4 i pół prc. pożyczkę bośniacką, musiano zamknąć subskrybcyę na wszystkich miejscach już o 10 przed południem. W subskrypcyi brali udział kapitaliści więksi i mniejsi, a spekulacya trzymała się z daleka. Można więc stwierdzić, że cała pożyczka została bardzo dobrze ulokowana.

Rzym, 10 stycznia. Według doniesień dzienników król Humbert otrzymał w d. 30 listopada r. z. od Menelika list, w którym Menelik w przyjaznych słowach oświadcza, że użyje wszelkich środków, ażeby zadowolnić życzenia króla w sprawie regulacyi granicy, gdyż w interesie Abissynii leży utrzymanie trwałego pokoju z Włochami. *Tribune* zaprzecza wieściom o zamiarze wysłania wojsk włoskich do Afryki. Zarazem dodaje ten dziennik, że rada ministrów złoży zapewnienie, które utwierdzi naród w przekonaniu, że Włochom nie grozi w Afryce żadne niebezpieczeństwo, a wydane dyspozycye pozwalają patrzeć w przyszłość spokojnie, cokolwiekby ona przynieść mogła.

Paryż, 10 stycznia. Gazeta *Siècle* donosi, że Lebrun Renauld przesłuchiwany przez trybunał kasacyjny, odmówił odpowiedzi na pytanie, czy prawdą jest jakoby Dreyfus w dniu swej degradacyi przyznał się do winy. — Potwierdzają, że z Cajenny nadeszła już odpowiedź Dreyfusa na postawione mu przez trybunał pytania i że Dreyfus w odpowiedzi tej ponownie zapewnia o swej niewinności i w sposób najbardziej kategoryczny zaprzecza, jakoby kiedykolwiek przyznał się do winy.

Paryż, 10 stycznia. Pierwszy prezydent trybunału kasacyjnego Maseau oświadczył, że dla uspokojenia umysłów gotów jest natychmiast po ukończeniu śledztwa w sprawie rewizyi procesu Dreyfusa objąć osobiście przewodnictwo Izby karnej trybunału kasacyjnego i na nowo od początku całą rewizyę przeprowadzić.

Aurore zapewnia, że znany list ze słowami: *cette canaille de D....* doręczony został ministerstwu wojny w r. 1893 a w r. 1894 zaopatrzono go datą, podobną do daty, znajdującej się na bordereau.

Paryż, 10 stycznia. *Agencya Havasa* zaprzecza, jakoby minister sprawiedliwości Lebret wzbraniał się zarządzić śledztwa w sprawie Bard-Picquart. Przeciwnie minister żądał od pierwszego prokuratora trybunału kasacyj- Maneau, aby wytoczył dwa śledztwa, jedno w sprawie Bard-Picquart, drugie zaś w sprawie różnych szczegółów, udzielonych mu przez Quesnaya de Beaurepaire. Minister sprawiedliwości zastrzegł sobie, że Izbie o wyniku tych dochodzeń i o zajściach, które spowodowały dymisyę Beaurepaire'a, zda sprawę później.

Paryż, 10 stycznia. Z powodu obrażających wystąpień Maksa Regisa przeciwko władzom państwowym złożono go z urzędu mera Algieru.

W Senacie i Izbie posłów zapowiedziano mnóstwo interpelacyj z powodu dymisyi Beaurepaire'a. Ministrowie Dupuy i Libret postanowili potępić postępowanie Beaurepaire'a. Ze sprawozdań bowiem prezydenta Maseau wynika bezpodstawność zarzutów czynionych Loevowi i Bardowi.

Paryż, 10 stycznia. Dziennik *Echo de Paris* rozpoczyna dziś druk zapowiedzianych rewelacyj Quesnay de Beaurepaire. Rewelacye swe zaczyna Beaurpaire protestem przeciw oświadczeniu prezydenta Loewa, który twierdził, że zeznania Quesnaya nie zawierały żadnych nowych szczegółów. Beaurepaire potępia stronniczość Loewa, wyjaśnia następnie, że nie jest prawdą, jakoby Bard miał powiedzieć „Mój kochany Picquarcie!“ Bard, wchodząc do biura Beaurepaire'a, powiedział tylko: „Zdawało mi się, że się znajduje tutaj więzień“. Dalej wskazuje Beaurepaire na nieprzyjemne wrażenie faktu, że członkowie trybunału kasacyjnego obchodzili się przesadnie życzliwie i uprzejmie z Picquartem, w końcu żąda śledztwa w sprawie wymienionych przez siebie faktów.

Konstantynopol, 10 stycznia. *Agence de Constantinople* upoważnioną jest do oświadczenia, że wiadomość o uwięzieniu Młodoturków w Salonice jest zupełnie bezpodstawną.

Konstantynopol, 10 stycznia. Poseł serbski Novakovics poczynił przedstawienia w Yildiz-kiosku o wysłanie komisyi na miejsce zajść w Kossowie. Odpowiedziano mu, że ankieta w najbliższym czasie na miejsce wydelegowaną zostanie.

Londyn, 10 stycznia. Komitet dla sprawy pokoju międzynarodowego obradował nad środkami rozbudzenia ogólnego ruchu na rzecz idei rozbrojenia. Uchwalono rozrzucić między lud broszury w tym duchu. Także przywódcy robotników angielskich wydali do członków swych partyj odezwy, w których zachęcają ich i wzywają, aby propagowali ideę pokoju i rozbrojenia.

Waszyngton, 10 stycznia. Potwierdzają tutaj, że położenie na Filipinach jest nadzwyczaj krytyczne. Rząd jednak nie traci nadziei, że kwestyę tę da się załatwić w sposób pokojowy. Na dzisiejszem posiedzeniu senatu przemawił dep. Hoar przeciw polityce zaborczej Stanów Zjednoczonych, przyczem zaznaczył, że będzie głosował przeciw ratyfikacyi traktatu pokojowego.

Waszyngton, 10 stycznia. Senator Haar wygłosił mowę, w której wystąpił przeciw ekspansywnej polityce obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych Mac Kinleya. Mowca twierdził, że Ameryka na podstawie swej konstytucyi nie jest uprawniona do zabrania obcej ziemi i panowania nad innymi narodami, nie zapytawszy się narodów tych, czy one zgadzają się na to. W skutek tej polityki ucierpi zresztą zasada Monroe, gdyż skoro Ameryka sama ją złamała, zagarniając nieamerykańskie terytorya, także państwa europejskie azyatyckie będą odtąd czuły się uprawnione zabierać ziemie amerykańskie.

Mowa wywarła wielkie wrażenie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 stycznia 1899. Giełda poranna *(Vorbörse)* godzina 10 min. 45. Marki 58·97, Renta majowa 101·50, Węgierska renta koronowa 97·95, Kredyty 359·—, Węg. kred. 389·—, Anglobank 154·—, Union 295·—, Bankverein 265·50, Länderbank 237·75, Staatsbany 360·50, Lombardy 60·—, Elbethal 258·—, Fabryka broni 202·—, Akcye tytoniowe 121·12, Alpiny 192·50, Rima Muranyer 296·—, Prager Eisen 938·—, Losy tureckie 57·80, Ruble (Event.) 127·50, 4-prc. galicyjskie krajowe listy zastawne 98·—, 4-prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·90. Tendencya bez ochoty.

Wiedeń, 10 stycznia 1899. Giełda południowa *(Mittagsbörse)* godz. 12 min. 30, Marki 59·01, Renta majowa 101·50, Węgierska renta koronowa 98·—, Kredyty 359·75, Węg. kredyt. 389·50, Anglobank 153·75, Union 295·—, Bankverein 265·—, Länderbank 238·—, Staatsbany 361·—, Lombardy 59·75, Elbethal 258·—, Fabryka broni 202·—, Akcye tytoniowe 122·—, Alpiny 193·25, Rima Muranyer 297·—, Prager Eisen 941·—, Losy tureckie 57·60, Ruble (Event.) 127·50. Tendencya silna.

Berlin, 10 stycznia *(Vorbörse)*: Akcye kredytowe 225·25, Disconto Gesellschaft 197·10. Tendencya silna.

Wiedeń, 10 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Losy z 1864 r. 194·—, Losy kredytowe 198·25, Losy komunalne 175·60, Losy regulacyi Cisy 138·25, Losy tureckie 57·80, Kredyty 359·75, Anglobank 153·50, Union 295·50, Bank dla krajów koronnych 239·—, Kredyty węgierskie 391·—, Bankverein 265·—, Bodenkredit 470·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniow. 294·50, Staatsbany 361·15, Lombardy 60·—, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei północno-wschodniej 243·50, 4-prc. galicyjskie krajowe listy zastawna 98·—, Pardubitzer 209·—, Elbethal 257·75, Buschtiehrader lit. A. 1765·—, Buschtiehrader lit B. 649·—, 4-prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·70, Praga-Dux 101·75, Aussig-Teplitzer —·—, Tramway 559·—, Nowy Tramway —·—, Towarzystwo żeglugi 440·—, Lloyd —·—, Akcye tytoniowe 121·75, Fabryka broni 201·—, Alpine 195·75, Rima Muranyer 297·50, Prager Eisen 949·—, Wiedeńskie Tow. budowlane —·—, Rubel 127·60, Escomptesätze 4·12 do 4·50. Kredyty 360·12, Alpiny 196·75.

Tendencya: Początek giełdy był słaby dopiero później, z powodu o ile niejasnych notowań z Berlina, oraz korzystnego wykazu Banku austr.-węg. tendencya się polepszyła. Handel w papierach górniczych był ożywiony.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.;** ćwierćrocznie (od 1go kwietnia do końca czerwca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł,. **pocztą 1 zł 35 ct.**

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

Nadesłane.

„Z początkiem roku 1898 powstała między robotnikami kopalni Wielickiej myśl założenia Czytelni. Myśl ta dzięki poparciu i ofiarności J. Wielmożnego Sylwerego Miszkego, c. k. Nadradcy Zarządu salinarnego w Wieliczce, urzeczywistnioną została wkrótce, bo w ciągu czterech miesięcy otrzymali górnicy statuta zatwierdzone i lokal bezpłatny na Czytelnię noszącą nazwę „Czytelni św. Kunegundy w Wieliczce“

Podwalinę do założenia biblioteki w pomienionej Czytelni położył Wielmożny Pan Erazm Jerzmanowski hojnym datkiem, bo kwotą 50 złr.

Czytelnia św. Kunegundy w Wieliczce, licząca w chwili założenia a mianowicie w miesiącu sierpniu 1898 zaledwie 90 członków, wzrosła w ciągu kilku miesięcy nadspodziewanie, bo liczy obecnie przeszło 180 członków.

Do czytelni tej zostającej pod protektoratem Wielmożnego Nadradcy Sylwerego Miszkego a mającej na celu tylko podniesienie poziomu oświaty między górnikami należy także i Wielmożny Dr. Stanisław Steiner, c. k. fizyk salinarny w Wieliczce, który krom ofiarowanych książek do biblioteki Czytelni, oświadczył gotowość bezpłatnego leczenia wszystkich rodzin robotników górniczych.

Za te wysoce obywatelskie czyny, które niezatartemi zgłoskami zapiszą się na wieki w sercach wszystkich górników, składają podpisani imieniem wszystkich górników Wielmożnym Panom Sylweremu Miszkemu, Erazmowi Jerzmanowskiemu i Drowi Stanisławowi Steinerowi serdeczne podziękowanie „Bóg zapłać“.

Z wysokim szacunkiem: Władysław Grzywan, Roman Koczaj, Antoni Guzik, Stanisław Piątek, Józef Kaczor, Jan Nawrot, Józef Piątkowski, Jan Strzelecki, Wydziałowi Czytelni św. Kunegundy w Wieliczce.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 stycznia 1899.

HOTEL GEORGE.

PP. S. Tustanowski z Zurowa, Leszek Cieński z Okna, Stanisław Łączyński z Załuaza. Antoni Garapich z Zagórza, Leon Mańkowski z Podola.

HOTEL EUROPEJSKI

PP. Z. Br. Brunicki z Lubliniec, J. Rudzki z Krakowa, J. Czerniawski z Turki, K. Gizowski z Przemyśla, F. Stanek z Wiszeńki, S. Nowosielecki z Krakowa.

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 10 stycznia 1898.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	—	212	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	295	—	298	—
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	377	—	385	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanok uprzedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	265	
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	206	50	208	50
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	—	97	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97	—	97	70
4% los w 56 lat	95	—	95	70
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	30	—	—
„ „ 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	60	98	30
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	50	95	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	25	28	25
„ Stanisławowa	51	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	—	128	—
10 marek niemieckich	58	80	59	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 stycznia 1899.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.40	101.60
luty-sierpień	101.35	101.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55
kwiecień-październik	101.35	101.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	169.—	171.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.25	141.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.50	160.25
„ „ 1864 po 100 zł.	194.—	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194.—	195.—
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	149.—	149.80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.45	120.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	101.90	102.10
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	118.50	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.25	128.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.60	211.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.80	100.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.50	100.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	120.15	120.35
„ „ „ w wal. kor. za 200 „ kor. 4 pr.	97.95	98.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.80	101.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.20	139.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	160.—	160.50
„ „ „ za 50 zł.	159.50	160.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.85	96.85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.—	130.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.—	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.90	98.30
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.75	95.50
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	34.50	35.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.15	58.65
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 301. 4½ pr.	100.50	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.20	99.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.75	120.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.25
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	100.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.75	95.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.—	95.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.70	101.65
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.25
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.50	108.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.—	116.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.50	101.30
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	102.—	103.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.60	101.20
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.—	93.—
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.30	109.30
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.—
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	99.30	100.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.70	7.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	197.75	198.25
Clary 40 zł. mk.	60.75	61.75
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	—.—	—.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	—.—	—.—
Palffy 40 zł. mk.	64.50	65.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.75	20.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.90	11.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.—	26.—
Salma 40 zł. mk.	86.75	87.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	—.—	—.—
St. Genois 40 zł. mk.	85.—	85.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.30	156.30
Peszt. banku handl. 500 zł	1437.—	1442.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360.25	360.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	390.—	391.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	741.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	379.50	381.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	207.—	208.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	240.—	240.50
„ Austro-węg. 600 zł.	941.—	945.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	295.—	296.—
Czesk. banku związk. 100 zł	135.—	136.—
Zivnostenska banka 100 zł.	130.50	131.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	209.—	210.25
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	155.—	160.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3530.—	3540.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	296.—	297.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	214.80	215.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	442.—	444.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	364.—	366.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	194.25	194.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	947.—	951.—
Schodnicy 500 kor.	745.—	755.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	121.75	122.75
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	177.75	178.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.97	59.10
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.45	120.90
Paryż za 100 fran.	47.82	47.87
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.32	44.42
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.45	47.50
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.54	9.56
20-markówka	11.78	11.82
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.97	59.02
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.35	44.45
Ruble	1.27	1.27

Ważne dla kapitalistów.

Wykazy instytucyj emisyjnych zawierają miliony dawniej wylosowanych obligacyj, które na szkodę właścicieli nie zostały podjęte.

Przyjmujemy bezpłatnie rewizyę obligacyj i losów wszelkiego rodzaju

Sokal i Lilien DOM BANKOWNY. i KANTOR WYMIANY 4

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18589 [8211 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Leiby Gansa pko Aleksandrowi i Klarze Kolinom pto 25 zł. 46 ct. a. w. z pn. dla niewiadomych z miejsca pobytu Aleksandra Kolina i Klary Kolinowej kuratora ad actum w osobie adw. dr. J. Bleichera z Przemyśla i zaopatruje go się odnośnym dekretem.

Zarazem wzywa się edyktem kurandów ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony informacyi, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili, skutki bowiem tego zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 26 sierpnia 1897.

L. cz. Prez. 1929 18/98 [70 3—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent lwowskiego sądu krajowego wyższego zamianował dla pierwszej dnia 15 lutego 1899 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. trybunale przewodniczącym Prezydenta Alfreda Hinzego a jego zastępcami radców Józefa Towarnickiego, Bojomira Żarskiego, Władysława Warywodę i Jakóba Löbensteina.

Stryj, 2 stycznia 1899.

(8131 3—3)

Panowie dr. Aleksander Maryan Julian 3 im. Cyga i dr. Aron Marek dw. im. Ostermann wpisani zostali z dniem 19 listopada 1898 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą w Bursztynie a drugi z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. A. 234/98 (2) P. 120/98 [8229 3—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Agaty Miazgówny ustanowiono kuratorem Józefa Miazgę w sprawie spadkowej po Szymonie Miazdze, zmarłym dnia 7 marca 1898 w Grabinach z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z daty Grabiny 4 marca 1898 i wzywa ją, aby w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu bądź osobiście, bądź też przez pełnomocnika do spadku tego deklaracyę wniosła, gdyż inaczej pertraktacya z powyż dla niej ustanowionym kuratorem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 29 września 1898.

L. cz. C. II. 53/98 (1) [80 2—3]

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Jaremka Wychły w Wulce Żmijowskiej wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Kaśkę Romaniszyn z Wulki Żmijowskiej pozew o zapłacenie 200 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie ustną rozprawę na dzień 24 stycznia 1899 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Jaremka Wychły z Wulki Żmijowskiej ustanawia się Jacka Dudka w Wulce Żmijowskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową ś. p. Jaremka Wychły w rzeczonej sprawie na tejże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 26 listopada 1898.

L. cz. T. 12/98 (6) [8256 2—3]

Meschulimowi Ehrlichowi zaginęły następujące książeczki wkładkowe

1. książeczka wkładkowa „stowarzyszenia oszczędności i kredytu w Stanisławowie“ numerem 3244 opatrzona na 500 zł. opiewająca.

2. książeczka wkładkowa stowarzyszenia „Bank des Haus und Grundbesitzer-Vereines in Stanislau“ nr. 1312 opatrzona na 200 zł. opiewająca.

3. książeczka wkładkowa „Banku ludowego w Stanisławowie“ nr. 180 opatrzona na 300 zł. opiewająca.

Gdy Dyrekcye tych stowarzyszeń oświadczyły, że przeciw amortyzacyi wyż wymienionych książeczek nie zachodzą żadne przeszkody, przeto wzywa się każdego ktoby książeczki te posiadał, ażeby je w nieprzekraczalnym terminie jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w sądzie złożył tem pewniej, że po upływie tego czasu za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, 29 listopada 1898.

L. 324 (8387 2—3)

Adwokat dr. Julian Ruczka przesiedla się z Jarosławia do Krakowa z dniem 1 kwietnia 1899.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Przemyśl, 28 grudnia 1898.

L. VII. 72/97 35/III. (8158 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie oddział III. w sporze sumaryczym firmy M. Peterseim w Krakowie przeciw Adolfowi Soblowi we Lwowie o 181 zł. 60 ct. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Sobla kuratorem adw. dr. Samuela Tillesa z substytucyą adw. dr. Fischlowitza polecając im aby praw swego kuranda wedle ustawy przestrzegali.

Kraków, 10 grudnia 1898.

Licytacye.

L. cz. III. 1148|93-98 (6) [23 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 lutego 1899 na jednym tylko terminie licytacya realnoś i l. 2-6 według wyk. hipotecz. 678 ks. gr. gm. Stopczatów Adeli Moroziuk własnej na rzecz Herscha Leiby Rotha pto 17 zł. 28 ct. z przyn.

Realność ta na tym terminie sprzedaną zostanie nawet niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratora p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Peczeniżyn, dnia 22 grudnia 1898.

L. cz. C. 241/98 (5) [112 3—3]

Na żądanie Mikołaja Iwaszka, odbędzie się dnia 3 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya 2/5 części realności whl. 195 księgi grunt. gm. Wołczyszczowice objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 256 zł., a. w.

Najniższa cena wynosi 170 zł. 66 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sądowa Wisznia, 6 grudnia 1898.

L. cz. E. 743/98 (9) [131 2—3]

Na żądanie c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Henryka Szydłowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 27 stycznia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya posiadłości wyk. hip. 181 ks. gr. Barysz Puzniki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3012 zł.

Najniższa cena wynosi 2008 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II

Monasterzyska, dnia 15 grudnia 1898.

L. cz E. 133,98 (7) [172 2—3]

Na żądanie Siny Grossa i Berka Kleina, kupców w Chrzanowie, odbędzie się dnia 28 stycznia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 3 licytacya 1/5 części posiadłości lwh. 216 ks. gr. gm. kat. Jeleń objętej, dłużnika Franciszka Weseckiego względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z połowy posiadłości lwh. 330 ks. gr. gm. kat. Jeleń objętej.

Nieruchomość a to 1/5 część realności lwd. 216, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 160 złr. 76·5 ct., przynależności zaś na 119 złr. 65 ct.

Najniższa cena wynosi 198 złr. 43 ct,. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworzno, dnia 28 lipca 1898.

L. 2479 (141 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej wspólnie z Komitetem szpitalnym w Sokalu rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w drodze przedsiębiorstwa z wiosną 1899 r. rozpocząć się mającej budowy szpitala powszechnego w Sokalu wraz z przynależnymi budynkami pod następującymi warunkami:

1. Ogólna suma kosztorysowa wynosi okrągło 59.800 złr. w. a.

2. Za podstawę umowy o wykonanie budowy wzięta będzie suma ryczałtowa

3. Przy wykonaniu budowy mają służyć za podstawę plany i kosztorysy, które jak również ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzeć można w biurze Wydziału powiatowego w Sokalu w godzinach urzędowych.

Na żądanie mogą interesenci otrzymać kopie planów i odpis kosztorysu i warunków za zwrotem kosztów sporządzenia tychże w kwocie 10 złr.

4. Ofertę podpisaną przez oferenta, zawierające: a) imię i nazwisko, zatrudnienie i miejsce pobytu oferenta, b) oświadczenie, iż oferent poddaje się bez zastrzeżenia wszystkim znanym mu warunkom budowy oraz c) wadyum w gotówce lub papierach wartościowych do kaucyi ukwalifikowanych w wysokości 5% ogólnej ceny kosztorysowej, wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Sokalu najdalej do 1 lutego 1899 r. godziny 12 w południe.

5. Zatwierdzoną zostanie ta oferta, którą Komitet budowy szpitala za najkorzystniejszą uzna.

6. Po zatwierdzeniu oferty, wyznaczony zostanie termin do zawarcia kontraktu z przedsiębiorcą, którego ofertę przyjęto, i do tego terminu winien on uzupełnić wadyum do wysokości 10% oferowanej sumy, która to kaucya stanowić będzie zabezpieczenie na dotrzymanie zobowiązań, przez przedsiębiorcę przyjętych.

7. Szpital ma być zbudowany najpóźniej do 1 września 1900 r., poczem nastąpi komisyonalny odbiór budynku i wypłata przypadającej należytości, zaś w czasie trwania budowy otrzymywać będzie przedsiębiorca w miarę postępu robót i dostawy materyałów budowlanych zaliczki do wysokości 80% na podstawie poświadczeń technicznego kierownika budowy.

Wszelkie należytości prawne przy zawarciu umowy ponosi przedsiębiorca.

Sokal, dnia 2 stycznia 1899.

Przewodniczący komitetu szpitalnego
Paszkudzki.

Prezes Rady powiatowej
Kraiński.

L. cz. E. 372/98 (3) [8314 2—3]

Na żądanie Dawida Rosenhecka w Śniatynie odbędzie się dnia 6 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4. licytacya realności whl. 378 i 722 ks. gr. gm. Bełełuja objętej Mikołaja Ostafijczuka Iwana własnej składającej się z pgr. 1656/4, 1656/2 i pb. 45|1.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 395 zł.

Najniższa cena wynosi 263 zł. 40 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionem w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 5 grudnia 1898.

L. cz. E 355/98 (6) [17 2—3]

Na żądanie p. Henryka Kühna, działającego przez adw. dr. Rosnera w Białej, odbędzie się dnia 4 lutego 1899 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 68 i 69 gm. Biała wraz z przynależytościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 20935 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 10467 zł. 75 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 12 grudnia 1898.

L. cz. E 610/98 (5) [125]

Na żądanie Adeli Nomis, odbędzie się dnia 31 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr II gmach. II w rynku, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 868 gminy kat. Bóbrka, składającej się z parceli budowlanej lwh 287 i stojących na niej budynków, chaty i stajni.

Część nieruchoności, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 175 złr. a. w.

Najniższa cena wynosi 87 zł. 50 ct. a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelayi Oddziału II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby nie dopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 13 grudnia 1898.

L. cz. VI. 1887/2?8 (8) [173 1—3]

Na żądanie Debory Löwin, odbędzie się dnia 1 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Radziechowie licytacya realności objętej wykazem hipotecznym L. 159 księgi gruntowej gminy Stanin, dłużnika Jana Zwatschki własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, dwu stodół, stajni ze spichlerzem i drewutnią, narzędzi rolniczych i żywego inwentarza

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, ocenioną jest na 1460 zł., przynależności zaś na 458 zł 50 ct.

Najniższa cena wynosi 1279 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną. należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 11 grudnia 1898.

L. cz. E. 441 98 5 (155 1—3)

Na żądanie Majera Hersza (dwojga im.) Sigala, odbędzie się dnia 1 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Radziechowie licytacya połowy ciała hip. objętego whl. 34 gm. Środopolce i całego ciała hip. objętego whl. 24 tejże gm. dłużnika Hrycia Diaków własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stajni, stodoły, chlewów, spichlerza, narzędzi rolniczych i inwentarza żywego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1165 zł., przynależności zaś na 704 zł.

Najniższa cena wynosi 1246 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 6 grudnia 1898.

L. cz. E. 69|98 (7) [16 1—3]

Na żądanie dr. Jana Malca w Andrychowie, odbędzie się dnia 7 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biurze Nr. 6 licytacya 3/32 z 3/32 z 1/2 realności lwh. 9, 3/32 z 3/32 części z 1/8 części realności whl. 296, 3/32 z 3/32 z 1/32 części i 2/32 części realności whl. 297, 3/32 z 3/32 części realności z 1/8 części l. wh. 298 z 3/32 z 3/32 z 1/4 części realności lwh. 300, 1/4 części realności lwh. 304 i 1/8 części realności lwh. 368 w Rzykach, będących własnością Maryi Łysoniowej w Rzykach, wraz z przynależnościami, składającemi się z parcel gruntowych i budynków.

Nieruchomości te oceniono na 60 zł.

Najniższa cena wynosi 40 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Andrychów, dnia 16 listopada 1898.

L. cz. E. 1445/98 2 [8106]

Na żądanie Mojżesza Rittermana odbędzie się dnia 7 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 (na parterze), celem zniesienia współwłasności licytacya realności whl. 36 ks. gr gm kat. Podgórze.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2516 zł. 10 ct.

Najniższa cena wynosi 1408 zł. 5 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły oceniania) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości niemogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 25 listopada 1898.

L. cz. E. 848/98 (4) [151]

Na żądanie Izaka Weingasta i tow., zastąpionego przez adw. dr. Ludwika Grzybowskiego w Czortkowie, odbędzie się dnia 7 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VII w Borszczowie licytacya realności objętej whl. 140 gm. kat. Skała do Majera Gottfrieda należącej, przy c. k. sądzie powiatowym w Borszczowie prowadzonej.

Nieruchomość z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2800 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 1400 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 15 listopada 1898.

L. cz. E. 633/98 3 [183]

Wskutek uchwały z dnia 4 października 1898 E. 633/98 3 sprzedane będą dnia 20 stycznia 1899 o godzinie 9 rano w Sołotwinie, w drodze publicznej licytacyi ruchomości a to: towary bławatne i urządzenie domowe.

Przedmioty te można oglądać na powyższym terminie w Urzędzie gminnym w Sołotwinie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sołotwina, 4 października 1898.

L. cz. E. 294/98 5 [123 1—3]

Na żądanie Karola Herliczki i spólnika, zastąpionych przez dr. Ignatza Blumenfelda adw. w Frydku, odbędzie się dnia 6 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Andrychowie licytacya realności pod lk. 130 lhw. 550 ks. gr. dla gm. kat Andrychów objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego drewnianego i parcel gruntowych

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 770 zł.

Najniższa cena wynosi 485 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 16 listopada 1898.

L. cz. E. 36/98 11 [180]

Wskutek uchwały z dnia 21 grudnia 1898 l. cz. E. 36/98 11 sprzedane będą z wolnej ręki w dniach targowych t. j.: 9, 13, 20 i 27 stycznia 1899 w Łańcucie przed Magistratem następujące ruchomości: 50 metrów zeigu bronzowego, 150 metrów zeigu różnego koloru 50 zimowych chustek.

Przedmioty te można oglądać codziennie w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Łańcut, d. 4 stycznia 1899.

L. cz. E. 327/98 (5) [154 1—3]

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez dr. adw. Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 1 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Radziechowie licytacya ciał hipotecznych objętych whl. 288 i 290 ks. gr. Radziechów dłużników Stefana i Kaśki Kowalczuków własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1000 zł. a. w., przynależności zaś na 186 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 790 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 30 grudnia 1898.

Konkursa.

L. cz. prez. 40 27/99 [124 2—3]

KONKURS.

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie, przyjmie zaraz dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem za dziennem wynagrodzeniem w kwocie 70 ct.

Zgłoszenia z świadectwami nadesłać do Naczelnictwa.

Baligród dnia 5 stycznia 1899.

L. Prez. 3981 4/98 [149 2—3]

Celem obsadzenia posady dozorcy więźni przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu z roczną płacą 300 zł, dodatkiem aktywalnym 25 proc. i prawem pobierania munduru rozpisuje się konkurs do dnia 15 lutego 1899.

Ubiegający się o tę posadę dla wojskowych zastrzeżoną, mają wnieść swoje podania w zakreślonym terminie do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, d. 30 grudnia 1898.

L. Praes. 364 4/99 [185 1—3]

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego ma być obsadzoną większa ilość nowo systemizowanych posad koncepowych sędziowskich urzędników VII, VIII i IX rangi.

W celu umożliwienia kandydatom pozostającym w innej służbie rządowej, tudzież kandydatom zawodu adwokackiego i notaryalnego ubiegania się o posady obsadzić się mające, został konkurs rozpisanym.

Dla informacyi interesowanych zauważa się, że kandydaci nie będący w służbie sądowej, mają wnosić swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne przy wykazaniu dotychczasowego zajęcia i znajomości języków krajowych do 25 stycznia 1899 w celu zaopiniowania za pośrednictwem swej przełożonej państwowej lub autonomicznej władzy, ewentualnie za pośrednictwem przynależnego Wydziału Izby adwokatów lub kompetentnej Izby notaryalnej do Prezydyum sądu krajowego lub obwodowego tego okręgu w którym czasie kompetowania w służbie publicznej pozostają, ewentualnie jako adwokaci (notaryusze) lub kandydaci są czynni.

Wspomiani kandydaci mają w podaniach oświadczyć jaką posadę pragną otrzymać, tudzież donieść czyli kompetują także o jedną z powyższych posad w okręgu innego wyższego sądu.

Lwów, dnia 9 stycznia 1899.

L. cz. Praes. 366, adj 4/99 [188 1—3]

KONKURS.

W okręgu c. k. lwowskiego wyższego sądu krajowego zostanie obsadzoną znaczniejsza ilość opróżnionych i nowo systemizowanych posad adjunktów w IX klasie rangi.

Ubiegający się o te posady mają swoje należycie udokumentowane podania, przy wykazaniu znajomości języków krajowych, wnieść najdalej do 25 lutego 1899 do Prezydyum tego sądu kolegialnego, w którego okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych należy zaznaczyć czyli kompetujący ubiega się o jakąkolwiek posadę tej kategoryi, lub też tylko o taką posadę w pewnem oznaczonem miejscu służbowem, w którym to razie miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Kompetenci, którzy już wnieśli podania o posady adjunktów, nie potrzebują takich podań ponownie wnosić.

Zauważa się, że obsadzanie wspomnianych posad adjunktów sądowych aż do dalszego zarządzenia będzie się odbywało tak jak dotąd każdego miesiąca lub co drugi miesiąc bez rozpisywania ponownych konkursów.

Lwów, dnia 9 stycznia 1899.

L. cz. Praes. 365 Sp. 4/99 [187 1—3]

KONKURS.

W okręgu Lwowskiego wyższego Sądu krajowego będzie obsadzona znaczniejsza ilość posad sekretarzów sądowych w VIII. klasie rangi, tudzież posad sędziów powiatowych również w VIII. klasie rangi.

Ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych najdalej do 25 stycznia 1899 do Prezydyum tego Sądu kolegialnego, w którego okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych zaznaczyć należy, czyli kompetujący ubiega się o jakąkolwiek posadę tej kategoryi lub też tylko o taką posadę w pewnem oznaczonem miejscu służbowem w którym to razie miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Kompetenci, którzy już wnieśli podania o powyższe posady na podstawie konkursu rozpisanego w grudniu 1898, nie potrzebują wnosić nowych podań.

Lwów, dnia 9 stycznia 1899.

L. cz. Praes 364 R. 4/99 [186 1—3]

KONKURS.

W okręgu Lwowskiego wyższego Sądu krajowego będzie obsadzona znaczniejsza ilość posad radców sądów krajowych przy sądach kolegialnych, tudzież posad radców sądów krajowych jako Naczelników sądów powiatowych w VII. klasie rangi.

Ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych najdalej do 25 stycznia 1899 do Prezydyum tego sądu kolegialnego, w którego okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych zaznaczyć należy, czyli kompetujący ubiega się o jakąkolwiek posadę tej kategoryi lub też tylko o taką posadę w pewnem oznaczonem miejscu służbowem, w którym to razie miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Kompetenci, którzy już wnieśli podania o takie posady na podstawie konkursu rozpisanego w grudniu 1898 nie potrzebują wnosić nowych podań.

Lwów, dnia 9 stycznia 1899.

Upadłości.

L. cz. S 25/98 (1) (94 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 194 i 198 ord. konk. zezwala na otwarcie konkursu do majątku protokołowanej firmy spółki handl. Kurzmann & Spira w Podgórzu tudzież do majątku spólników Dawida Kurzmanna i Salomona Spiry w Podgórzu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Dr. Karola Górskiego c. k. Radcę w Podgórzu a tymczasowym zarządcą masy i Pana Dr. Jakóba Aronsohna adwokata krajowego w Podgórzu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 13 stycznia 1899 o godz. 10 przed poł. przed komisarzem w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 28. lutego 1899 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 23. marca 1899 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Podgórzu lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Podgórzu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Postępowanie konkursowe co do upadłości powyższej firmy handlowej i upadłości każdego z powyż wymienionych spólników odrębnie toczyć się będzie.

Kraków, dnia 29. grudnia 1898.

Wyroki prasowe.

Zl. 294 (8245)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 22757 der periodischen Druckschrift: „The New-York Herald“ vom 12 December 1898 (europäische Ausgabe Paris) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Franz Josef To wed?“ das Verbrechen nach §§ 63 und 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 20 December 1898.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat mit dem Erkenntnisse vom 12 December 1898, Pr. 7, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Welser Anzeiger“ vom 10 December 1898 wegen des Artikels: „Auswärtige Berichte“ nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 December 1898, Pr. IV. 99/1, die Weiterverbreitung der ersten Beilage der Nummer 48 der in Graz erscheinenden Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 1 December 1898 wegen des Artikels: „Ehrenmänner in Uniform“ nach § 491 St. G und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 December 1898, Pr. IV 100/5, die Weiterverbreitung der ersten Beilage der Nummer 49 der in Graz erscheinenden Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 8 December 1898 wegen des Artikels: „Ein Orden- und Titelregen“ nach §§ 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1898, Pr. 66, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Naše Snahy“ vom 5 December 1898 wegen der Annonce: „Jubileum“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 11 December 1898, Pr. 238, 239 und 240, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten" und „Falkenau-Königsberger Volkszeitung", sowie der Nummer 85 der Zeitschrift: „Neudecker Nachrichten", sämmtlich vom 7 Julmonds 1898, wegen des Artikels: „Das Kostial-Lied" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13 December 1898, Pr. 241/2, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Alldeutschland hoch!" (Flugblatt), Verlag und Herausgabe von Franz Stein, Druck von G. Adler, Eger, nach §§ 58 c und 59 c St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 11 December 1898, Pr. 67, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Zapadocesky Posel Lidu" vom 8 December 1898 wegen der Artikel: „Caruv navrh na odzbrozeni", „Politicke rozhledy" und „V Rakousku . . .", und wegen des „Feuilletons" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 8 December 1898, Pr. 35/1, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Smichovske Listy" vom 5 December 1898 wegen der Artikel mit der Ueberschrift: „Svuj k svemu" und „Jinak otec, Jinak syn" nach § 302 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 December 1898, Pr. 223/2, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift „Cesky Sever" vom 1 December 1898 wegen des Artikels: „Pametni deska v porotni sini v Litomericich" nach § 302 St G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 December 1898, Pr. 222/2, die Weiterverbreitung der Nummer 64 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska" und der Beilage: „Z jirma", beide vom 1 December 1898 wegen der Artikel „A opet urazka naroda ceskeho", Jubileum lonske revoluce pra ske", „Central-Verein zur Pflege jüdischer Angelegenheiten in Prag" und „Vsehochut", in den sieben mit „Jubil-jni" beginnenden Absätzen nach §§ 63, 300 und 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 7 December 1898, Pr. 73, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der in Gablonz erscheinenden Zeitschrift: „Der Gebirgsbote" vom 3 December 1898 wegen des Artikels: „Kleine Bilder aus der Zeit" nach §§ 300, 302, 491 St G. und Art V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 14 December 1898, Pr. 74, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der in Gablonz erscheinenden Zeitschrift: „Der Gebirgsbote" vom 10 December 1898 wegen des Artikels: „Kleine Bilder aus Zeit" nach §§ 300, 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 December 1898, Pr. 58, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau" vom 11 December 1898 wegen des Artikels: „Römerstadt (Jubiläums-Erinnerungen)" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 295 (8277)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1898, Pr. IX 145, die Weiterverbreitung der Nummer 308 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 5 December 1898 wegen des Artikels: „Su e giu" nach § 63 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1898, Pr. 500, die Weiterverbreitung der im Verlage des Vereines der böhmischen Buchhändler und Verleger in Prag erschienenen Druckschrift: „Vanocni katalog knih a umeleckych del." Vydal spolek ceskych knihhupcu a nakladatelu v Praze. Tiskem J. Otty v Praze, wegen des Artikels: „Pozdrav vanocni" nach §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1898, Pr. 498/2, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 3 December 1898 wegen des Feuilletons: „V Praze, 2. prosince 1898" (Jubilejni) nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1898, Pr. 499/2, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Vysehrad" vom 3 December 1898 wegen des Artikels: „Nas boj v poslednim pulstoleti" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1898, Pr 497, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Der deutsche Volksbote" vom 4 December 1898 wegen des Artikels: „Fünfzig Jahre" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 December 1898, Pr. 501, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „V Pred" vom 7 December 1898 wegen der Artikel: „Nejjasnejsi" und „Rozdily" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 13 December 1898, Pr. 160/2, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 96 der Zeitschrift „Nationale Zeitung" vom 11 December 1898 wegen des Artikels: „Schwarzgelbe Betrachtungen über Juden Patriotismus" und wegen der Notiz: „Eine reichsdeutsche Zeitungsstimme" nach §§. 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 December 1898, Pr. 225/2, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung" vom 3 December 1898 wegen des Artikels: „Zum Jubiläumstage" nach § 65a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 December 1898, Pr. 224/2, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt" vom 3 December 1898 wegen des Artikels: „Unter schwerer Anklage" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 297 (8353

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 20 December 1898, Zahl 9593 M. I., der zu Milwaukee-Wis in Amerika erscheinenden Zeitschrift: „Domacnost" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Praes. 642 (20/98) [7009 3—3]

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie oznajmia, że w depozycie tegoż Sądu znajdują się od lat przeszło 30 następujące masy:

1. Gąsiorkowska Marya: obligacya publiczna na 50 zł., książeczka kasy oszcz. na 179 zł. 4 ct.

46. Badamski Mateusz: rubel srebrny, pół rubla, złote polskie, grosze polskie, monety pruskie.

66. Peszkar Krzysztof: książeczka kasy oszcz. na 18 zł. 17 ct.

82. Łączkowski Romuald gotówka 60 ct. prywatne zapisy długu na 5000 zł. (Skrypt z 10 7 1857 przez Barbarę Marynowską)

84. Karczyński Andrzej: prywatne zapisy długu na 150 zł. (Skrypt na 600 złp)

85. Röttinger Ignacy: kosztowności 57 zł. 87 ct. (Srebrne: łyżki, łyżeczki, chochelka, widelce, agrafka; złote: spinki, bransoletki, pierścionki, szpilki i noże).

87. Izaak Kleinberger pko Jakóbowi Wipperowi i Markusowi Feinkopfowi: gotówka 5 zł.

88. Nowak Brygida: gotówka 60 ct.

102. Liebling Szymon ca. Bałuczyński Jan, gotówka 87 ct.

115. Wagner Marya, książeczka kasy oszcz. na 2 zł. 7 ct.

127. Rojek Jakób, książeczka kasy oszcz. na 35 zł. 96 ct.

128. Zelarska Regina, obligacya publiczna 200 zł., książeczka kasy oszcz. na 299 zł. 55 ct.

136. Franciszek Kirchmayer i syn pko Juliusz Baliński i Hausner & Wielad, książeczka kasy oszcz. na 50 zł.

167. Kapalski Wojciech, prywatny zapis długu na 2500 zł. (Weksel z 31/3 1857 przez Nepomucyna Waltera na 10 000 złp.)

170. Kuński Karol, książeczka kasy oszcz. na 14 zł. 67 ct.

213. Terlecka Marya, książeczka kasy oszcz. na 58 zł. 13 ct.

225 Wolańska Marya Elżbieta, prywatny zapis długu na 1000 zł. (Skrypt z 15/9 1865 przez Konstancyę Rupniewską na 500 zł. i z 10/5 1867 przez Józefa Hercog na 500 zł.).

233. Szaniewski Adolf, książeczka kasy oszcz. na 8 zł. 80 ct.

238. Snamina Franciszek, książeczka kasy oszcz. na 3. zł. 50 ct.

255. Speer Józef, książeczka kasy oszcz. na 6 zł. 49 ct.

258. Rekiert Floryan Stanisław, książeczka kasy oszcz. na 16 zł. 90 ct.

298 Przecławski Soter, książeczka kasy oszcz. na 7 zł. 16 ct.

301. Lipiński Sebastyan, książeczka kasy oszcz. na 15 zł.

303. Fijałkowski Konstanty, książeczka kasy oszcz. na 1 zł. 12 ct.

304. Wysocki gotówka 25 ct.

306. Basser, książeczka kasy oszczęd na 1 zł. 47 ct.

312. Pruski Walenty, książeczka kasy oszczęd. na 71 zł. 22 ct.

332. Szczepanowski Tomasz, prywat zapisy długu na 1479 zł. 34 ct., książeczka kasy oszczęd. na 68 zł. 34 ct. (6 skryptów dłużnych).

334. Worytkiewicz Adam i Tekla pryw zapisy długu na 82 zł. 42 ct. (skrypt z 30 czerwca 1854 przez Maryannę i Błażeja Żelaznych).

338. Grzywa, prywat. zapisy długu 350 zł. (skrypt z 10 listopada 1861 przez Mateusza i Teklę Modzelskich).

341. Reyter Wincenty. prywat. zapisy długu 268 zł. 74½ ct (skrypt z 24 sierpnia 1863 prz z J na Worytkiewicza)

346 Lachita Józef, książeczka kasy oszczęd 23 zł.

347. Prochalla Kazimierz, pryw. zapisy długu na 500 zł. (skrypt z 2 października 1860 przez Jana Sowę)

350. Stypiela Szymon, gotówka 12 ct.

353. Wadowski Józef, gotówka 12½ ct. prywat. zapisy długu 1750 zł. (skrypt z 13 listopada 1847 przez Antoniego Kieresa na 7000 zł. p.).

357. Wołek Szymon, książeczka kasy oszczęd. na 8 zł. 44 ct.

358. Majewski Józef, prywat. zapisów długu 100 zł. (skrypt z 19 czerwca 1848 przez Józefa Jaszczurowskiego na 400 zł p.).

359 Chojnacki Franciszek resp. Kwatera Marya, książeczka kasy oszczęd. 8 zł 36 ct.).

362. Zieliński Filip vel Peter, książeczka kasy oszczęd na 9 zł. 2 ct.

363 Herferto Kazimierz, prywat zapisów długu 81 zł, kosztowności 34 zł. (kosztowności: srebrne szczypce, łyżeczki, łyżka. złota broszka z łańcuszkiem i broszka. Kartki zastawnicze na 36 zł. i 45 zł.).

364 Śliwinski Max, książeczka kasy oszczęd. na 5 zł. 85 ct.

365 Sporek Jan, książeczka kasy oszczęd na 1 zł. 38 ct.

366 Rusinek Łucya, gotówka 1 zł. 17 ct.

367 Buczek Antoni, prywat zapisy długu 31 zł. 98 ct. (skrypt z 30 września 1860 przez Antoniego Ravtara).

371. Radzikowska Marya, prywat. zapisy długu na 250 zł. (skrypta z 21 stycznia 1848 przez Ignacego Radzikowskiego i z 15 stycznia 1857 przez Łucyę Molową na 1000 zł. p.).

372. Makuła Wojciech, prywat. zapisy długu 182 zł 87 ct. (skrypt z 28 maja 1861 przez Mateusza Tynor).

373 Spadkobiercy Łakomskiego, pryw. zapisów długu na 233 zł 80 ct. (skrypt z 4 stycznia 1861 przez Urszulę i Franciszka Pszornów).

376 Koral Michał, książeczka kasy oszczęd na 22 zł 32 ct.

377. Praźmowski Piotr prywat. zapisy długu na 200 zł. (skrypt z 7 maja 1862 przez Jędrzeja i Maryę Adamskich).

379. Bereziński Ludwik, książeczka kasy oszczęd. na 4 zł 28 ct.

380 Szpital św Łazarza pko Kanarkom Walentemu i Klarze książeczka kasy oszczęd na 11 zł. 7 ct.

388. Nupik Tomasz, książeczka kasy oszczęd. na 2 zł. 83 ct.

454. Schmalbaum Józef. rotmistrz, książeczka kasy oszczęd. na 4 zł. 93 ct.

762 i 474. Justyna z Dziembowskich Walewska prywat. zapisy długu na 250 zł., książeczka kasy oszczęd. 2515 zł 22 ct., (masa Nr. 474 sądu krajowego odstąpiona tut sądowi. Skrypt z 28 sierpnia 1855 przez Józefa i Franciszkę Pazeńskich na 1000 zł p.)

Wzywa się każdego, ktoby do wykazanych depozytów, składających się z gotówki, obligacyj publicznych, książeczek kas oszczędności lub kosztowności, rościł sobie pretensye, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni do sądu tutejszego się zgłosił i wykazał swe prawa, inaczej bowiem po upływie tego terminu depozyta powyższe uznane zostaną za przepadłe i wydane Skarbowi Państwa, jako funduszowi przepadłości.

Co do dokumentów wzywa się uprawnionych w myśl dekretu nadw. z 1 maja 1837 l. 199 Z. u. s., aby w przeciągu 6 miesięcy zgłosili się do sądu względem odebrania tychże, inaczej bowiem dokumenta te złożone zostaną bez dalszej odpowiedzialności Wys. Skarbu do Registratury tut. sądu.

Co do jakości wykazanych dokumentów odsyła się interesowanych do tutejszej Registratury.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, 6 grudnia 1898.

L. 14668/98 pr. [176 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Nowotarskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 15 lutego, dla grupy gmin miejskich na 16 lutego, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 17 lutego, dla grupy większych posiadłości na 18 lutego b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie nowotarskim wybierają: grupa większych posiadłości czterech (4) członków, grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu trzech (3) członków, grupa miast i miasteczek siedm (7) członków, grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 3 stycznia 1899.

L. Prez. 2309 18/99 [121 2—3]

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 20 lutego 1899 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Marcina Chorzemskiego a zastępcami przewodniczącego c. k. Prezydenta Stanisława Przyłuskiego c. k. radców sądu krajowego Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego, Andrzeja Aleksiewicza, Józefa Ohanowicza, Józefa Wajdowicza i Filemona Latoszyńskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 2 stycznia 1899.

L cz. T. 44/98 (2 [7954]

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie na prośbę Jakóba Piekło kupca w Podgórzu wzywa każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową powiatowej kasy oszczędności w Krakowie N 19848 na imię i nazwisko Jakóba Piekło wystawioną na kwotę 317 zł. opiewającą aby takową przed upływem 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc, tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu powyższa książeczka na ponowne żądanie podającego za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy. Oddział VI.

Kraków, dnia 31 października 1898.

L. cz. Prez. 36 18 P/99 [164 2—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1899 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Michała Stefkę przewodniczącym a wiceprezydenta Mieczysława Lachawca i radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Antoniego Sabatowskiego, Emila Krwawicza i Alojzego Dobrzańskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 20 lutego 1899 o godz. 9 przed południem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol, dnia 4 stycznia 1899.

L. cz. Prez. 2497 18/98 [163 2—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydant c. k. wyższego Sądu krajowego mianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 27 lutego 1899 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu dr. Adolfa Sahanka przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego Jana Staruszkiewicza Antoniego Bośniackiego, Włodzimierza Janowskiego i dr. Teodozego Hubricha.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Sanok, dnia 30 grudnia 1898.

L. 15077 [142 2—3]

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Władysław Dolais mianowany Notaryuszem w Jordanowie po wykonaniu w dniu 30 grudnia 1898 przysięgi dla notaryuszy przepisanej, zostaje upoważniony do objęcia urzędowania.

Kraków, 30 grudnia 1898.

Wspierajcie przemysł krajowy

Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego

odznaczonych dwoma medalami zasługi

Należy strzedz się przed naśladownictwem.

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju **papierów i przyborów szkolnych i kancelaryjnych,** oraz towarów wchodzących w zakres palenia, jest sklep 732

S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.

Szczegółowe cenniki rozsyła się franko.

Nowość!
Scyzoryki na pamiątkę jubileuszu z podobizną Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. 90
Rok 1848 — 1898.
Naśladown. zastrzeżone.
JAN LAURUK
nożownik we Lwowie.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rękawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautes" Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Kamienica dwupiętrowa, narożna, 18 okien w korzystnem położeniu, z powodu wyjazdu do sprzedania. Pożyczka 20 000 zł. Czysty dochód 10 prc. Wolnych lat 11. Wiadomość ul. Lenartowicza 1, pierwsze piętro, drzwi nr. 4.

Amalia Stein poleca pracownię sukien damskich. Lwów, ul. Mickiewicza 4.

Poszukuje miejsca u księdza osoba młoda znająca się na gospodarstwie i kuchni, od 1go stycznia. Adres: J. M. poste restante via Dębica Zamek.

Najpraktyczniejszy Podręcznik o podatkach
J. Wieharda, emer. st. insp. podatkowego. Czwarte wydanie (1897) jest do nabycia u tegoż ulica Fredry l. 3 we Lwowie i we wszystkich księgarniach **po cenie zniżonej 2 zł.**

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Robotnicy polni na rok 1899.
Ajentów, którzy dostarczyć mogą ruskich (gr. kat.) **robotników polnych** (mężczyzn, chłopców, kobiet i dziewcząt) w większej liczbie na Szląsk, celem wstąpienia do robót na lato i zimę b. r., uprasza się o podanie adresów swych wraz z podaniem liczby robotników i warunków wynagrodzenia, jakoteż żądanej prowizyi odwrotnie pod **B. D. 385** do **Rudolfa Mossego w Krakowie.**

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ)
Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca 18
Wyborne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Na prowincyę wysyła się cenniki gratis i franko.

Meble żelazne
w wielkim wyborze i **łóżka składane** po zł 5.50, **łóżka zwykłe** od zł. 13.50, **łóżeczka dziecinne** ze siatkami, **umywalnie** żelazne i z marmurowemi płytami, **bidety** po zł. 8.50, **klozety** pokojowe różnych systemów poleca
Antoni Halski
handel żelazny, 866
Lwów, plac Maryacki 9.
Cenniki ilustrowane na życzenie.

Maszyny do szycia Singera
czółenkowe i obrączkowe
z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i wiedeńskich, najdokładniej uregulowane z pięcioletnią gwarancyą

Singera ręczne od 25 zł. do 48 zł.

Singera nożne od 27 zł. do 65 zł.

na raty miesięcznie po 4 zł., gotówką 10 prc. taniej.
Zlecenia z prowincyi uskuteczniam bezzwłocznie. Cenniki ilustrowane na żądanie gratis i franko.
Z poważaniem 945
Jan Lauruk
mechanik.
Lwów, ul. Halicka 6.

Do P. T. Właścicieli koni 835

Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie **dery na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.

Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu
Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 18
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Wystawa ogólna 835

wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznem oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincyę cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy: **Skład dywanów „AU LOUVRE", Lwów, ul. Sykstuska** (Pasaż Hausmana)

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i opłatnie.
Tutki cygaretowe „NORIS"
wyrobu 1027
Wł. Bełdowskiego magistra farmacyi i chemika
w Krakowie,
odznaczające się **dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.**
Do nabycia w handlach i trafikach.

Każdy prenumerator
Tygodnika Ilustrowanego
otrzyma w roku 1899 bez żadnej dopłaty
12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA
w nowem wydaniu, obejmującem w 36-ciu 10-cio arkuszowych tomach (z wyjątkiem „Trylogii"), **wszystkie utwory autora „QUO VADIS".**
TYGODNIK ILUSTROWANY daje rocznie **przeszło 1200 ilustracyj** oraz **bezpłatne REPRODUKCYE KOLOROWE OBRAZÓW mistrzów naszych.**
W roku 1899 drukowane będą jednocześnie **dwie powieści oryginalne** mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.
„KRZYŻACY" Sienkiewicza
(której początek nowi prenumeratorzy nabywać mogą za guldena), oraz
„ARGONAUCI"
większa powieść **E. Orzeszkowej.**
W dodatku powieściowym, dołączanym co tydzień w arkuszach, rozpoczniemy z Nowym Rokiem pow. hist. głośnego pisarza węgierskiego **Jul. Wernera** p. t. **„Z Popiołów".**
Prenumerata „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO" wraz z dodatkiem powieściowym i **12-tu** tomami dzieł **H. Sienkiewicza** wynosi:

we Lwowie		**w Galicyi** wraz z przesyłką poczt.	
kwartalnie . . .	[illegible] zł. 60 ct.	kwartalnie . . .	3 złr. 75 ct
półrocznie . . .	7 „ 20 „	półrocznie . . .	7 „ 50 „
rocznie . . .	14 „ 40 „	rocznie	15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:
Główna Ajencya i Expedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Hausmana 9
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

K. k. priv. allgemeine österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 31. December 1898 stattgehabten zweiunddreissigsten Ziehung der 4% igen 50 jährigen Bankvaluta- Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 100: Nr. 250, 647, 800, 1309, 1896, 1933, 2068, 2333, 2357, 3053, 3220, 3734, 6127, 10850, 14410, 21425, 21754, 22426, 23354, 24140, 24299, 25228, 26536.

à fl. 500: Nr. 183, 395, 518, 670, 973, 1072, 3716, 10019.

à fl. 1000: Nr 1058, 1381, 1449, 1672, 3305, 3711, 3989, 4050, 4725, 6084, 6224, 6479, 7065, 7168, 7422, 7971, 8031, 9402, 9485, 9645, 9844, 9888, 9912, 10072, 10080, 11098, 13646, 15456, 19198, 27613, 27989, 31264, 33113, 34200, 38120, 40510, 42098, 46394, 49002, 54115, 55395, 56879, 63444, 67792.

à fl. 10.000: Nr. 365.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. April 1899 an bei der Hauptcassa in Wien.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. April 1899 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%ige 50-jährige Bankvaluta-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100: Nr. 104, 406, 563, 630, 965, 1518, 1620, 1886, 3338, 3544, 3597, 3616, 3761, 3791, 3877, 3907, 3998, 8513, 11440, 15343, 16905, 17258, 21494, 30840.

à fl. 500: Nr. 867, 2469, 8867, 10089, 11162.

à fl. 1000: Nr. 1397, 1649, 4657, 6124, 6787, 6981, 7524, 10083, 10284, 20548, 22676, 31400, 44027, 56201, 62580, 65453, 73984, 74882.

Walne zgromadzenie członków Banku ludowego i związkowego we Lwowie, stowarzyszenia rejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się 29 stycznia 1899 o godzinie 4 po południu we Lwowie w lokalu bankowym.

Porządek dzienny:
1. Zamknięcie rachunków za rok 1898.
2. Zmiana §§. 20 i 27 statutów.
3. Uzupełnienie Rady nadzorczej i potwierdzenie wyboru dyrektora.
4. Wnioski członków.

(Przedruk nie będzie opłacony).

PULS!
Najznakomitsze wyroby warszawskiej fabryki **Fryderyka Pulsa,** mającej wyrobioną światową sławę **w dziale perfumeryi i mydeł toaletowych,** reprezentuje wyłącznie na Galicyę i Wschód

S. W. Niemojowski
Główna sprzedaż w handlu S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki l. 8, oraz w pierwszorzędnych handlach lwowskich, krakowskich i prowincyonalnych.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 880

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.